Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 10 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 159. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 13 lipca 1929 r. | Rok XXIII.

Briand chce zorganizować Stany Zjednoczone Europy.

Pertinax twierdzi, że byłoby to ustępstwem dla Niemiec.

Paryż, 12. 7. (te. wł.) Kilka dzienników paryskich wśród nich „Echo de Paris" i „L' Oeuvre", ogłosiło rewelacyjną wiadomość, że Briand zamierza w najbliższym czasie zwrócić się do wszystkich państw europejskich z propozycją zorganizowania Stanów Zjednoczonych Europy. W pierwszej fazie należałoby w myśl planu Brianda przeprowadzić zjednoczenie państw europejskich

na podstawie gospodarczej,

a dopiero później przystąpić do

przebudowy politycznego ustroju

Europy.

Ten plan Brianda stanowił podobno treść rozmów między

Poincarem, Briandem i Stresemannem

podczas ostatniego pobytu ministra niemieckiego w Paryżu.

„L' Oeuvre" donosi, że Briand przedłożył swój plan poszczególnym rządom europejskim, z których część nadesłała już odpowiedź. W rzędzie tych państw, które podobno wyraziły

zgodę na zwołanie konferencji,

poświęconej idei Stanów Zjednoczonych Europy, wymienia dziennik

Polskę,

Anglję, Niemcy, Holandję, Szwajcarję, Czechosłowację i Austrję.

Briand zamierza wystąpić

oficjalnie

z tym planem na wrześniowem zgromadzeniu Ligi Narodów i zaproponuje zwołanie specjalnej konferencji państw europejskich

jeszcze w bieżącym roku.

Prasa francuska zajmuje bardzo różne stanowisko wobec tego planu. „L' Oeuvre" podkreśla, że inicjatywa Brianda posiada

olbrzymie znaczenie

dla sytuacji wewnętrzno-europejskiej i dla stosunku Europy wobec Ameryki. Natomiast Pertinax występuje w „Echo de Paris" ostro przeciw polityce rozbrojeniowej i ochronie mniejszości, twierdząc, że one są zwrócone przeciw Francji i przeciw jej sprzymierzeńcom, a leżą

w interesie Niemiec.

Pertinac pisze wprost że kompromis Brianda jest

szaleństwem.

Głosy prasy berlińskiej.

Berlin, 12. 7. (tel. wł.) Projekt Brianda utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, spotkał się z przychylnem przyjęciem przez prasę republikańską. „Vossische Zeitung" pisze, iż do twórców tej idei należał również Stresemann. Centrowa „Germania" twierdzi, że plan Brianda przyniesie

korzyść tylko Francji.

Stany Zjednoczone Europy umocniłyby raz na zawsze następstwa traktatu wersalskiego i

dominujące stanowisko Francji w Europie.

*

Wiedeń, (AW) „Neue Freie Presse" omawia w artykule wstępnym inicjatywę Brianda co do utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Dziennik daje wyraz zadowoleniu, że generalny twórca ruchu paneuropejskiego hr. Coudenhove-Callergi został pobity przez takiego męża stanu jak Briand.

Ultimatum chińskie do Sowietów.

Rząd pekiński obsadził kolej mandżurską.

Londyn, 12 7. (Tel. wł.) Z Pekinu donoszą, że rząd chiński wystosował ultimatum do Rosji sowieckiej. Chiny domagają się **prawa samodzielnego kierowania agendami kolei mandżurskiej.**

W ciągu dnia wczorajszego władze chińskie obsadziły swoimi urzędnikami całą wschodnio-chińską linję kolejową, telegraf i telefon. **Urzędnicy sowieccy zostali wydaleni.** Aresztowania komunistów-Rosjan w Mandżurji trwają w dalszym ciągu. Władze chińskie obsadziły również filje wszystkich gospodarczych placówek rosyjskich w Mandżurji.

Sytuacja jest bardzo poważna.

Francja upiera się przy Szwajcarji, Anglja przy Londynie.

Paryż, 12. 7. (Tel. wł.) Rząd francuski zaproponował ponownie jako miejsce konferencji likwidacyjnej jedno z miast szwajcarskich, podając równocześnie datę **5 lub 6 sierpnia.** Rada miasta Montreux w Szwajcarji zwróciła się z propozycją odbycia tej konferencji **w Montreux.**

Rząd angielski upiera się natomiast przy Londynie i zwróci się raz jeszcze do Francji, wskazując, że żadne inne państwo nie występuje **przeciw Londynowi.**

W angielskich kołach politycznych panuje pewność, że już w kilka dni po otwarciu konferencji państwa okupacyjne będą mogły stwierdzić, że **przestają do ewakuacji Nadrenji możliwie najszybciej.**

*

Berlin, (AW) W nacjonalistycznych kołach niemieckich panuje ogromne rozczarowanie, wobec nadesłanych z Londynu wiadomość, iż rząd angielski uwzględnił postulat rządu francuskiego co do nieporuszania na przyszłej konferencji politycznej kwestji opróżnienia Zagłębia Saary. Dzienniki prorządowe przemilczają całkowicie tę wiadomość, podkreślają jedynie w dalszym ciągu, że rząd niemiecki musi stać na stanowisku iuctim spraw między ratyfikacją układu Younga a opróżnieniem Nadrenji i Zagłębia Saary.

Rewizja procesu „biskupa" Kowalskiego w sierpniu.

Warszawa, 12. 7. (tel. wł.) Sprawa t. zw „biskupa" marjawickiego Kowalskiego skazanego przez sąd okręgowy w Płocku na 4 lata więzienia, będzie ponownie rozpatrywana przez sąd apelacyjny w Warszawie pod koniec sierpnia.

Olbrzymia afera przemytnicza na Kresach Wschodnich.

Wilno, 12. 7. (tel. wł.) Władze K.O.P. wpadły na trop wielkiej afery przemytniczej. Przez granicę wschodnią szły transporty drogich towarów, jak futer, sacharyny i różnych narkotyków. Herstowie przemytników wciągnęli w aferę wielu urzędników, a towar przemycali przekupieni kolejarze. Dotychczas aresztowano 20 osób.

Wielka katastrofa kolejowa w Ameryce.

40 osób zabitych.

Nowy Jork, 12. 7. (radjo) W stanie Karoliny na stacji kolejowej Enfield wykoleił się pociąg pospieszny. Z pod gruzów wydobyto 40 trupów. Liczba rannych jeszcze nie ustalona.

Rząd Mac Donalda odrzucił prośbę Trockiego o wjazd do Anglji.

Londyn, (AW. „Daily Express" donosi, iż na ostatniem posiedzeniu rady gabinetowej omawiana była ponownie sprawa prośby Trockiego w sprawie pozwolenia na pobyt jego w Anglji. Po dłuższej dyskusji gabinet odrzucił prośbę Trockiego.

Anglja wstrzymała budowę 6 łodzi podwodnych.

Londyn, 11. 7. (AW.) Na ostatniej radzie gabinetowej omawiana była sprawa wykonania jednej części programu wyborczego, a mianowicie część dotyczącą budowy 6 łodzi podwodnych. Po ożywionej dyskusji rada gabinetowa uchwaliła zaniechać budowę tych łodzi, chcąc w ten sposób dać wyraz swym tendencjom rozbrojeniowym.

N. P. R. i Ch. D. łączą się.

W czwartek, dnia 11 lipca odbyła się w Poznaniu przedwstępna **konferencja porozumiewawcza pomiędzy przedstawicielami narodowego ruchu robotniczego i chrześcijańsko-demokratycznego**, na której **jednomyślnie uchwalono zwołać** na dzień 2 sierpnia **urzędową konferencję celem szybkiego przeprowadzenia zjednoczenia chrześcijańsko-narodowego obozu pracy.**

116 metrów pod powierzchnią morza.

Niema widoków na wydobycie łodzi podwodnej „H 47".

Londyn, 12. 7. (tel. wł.) Katastrofalne zderzenie łodzi podwodnych bardzo zaniepokoiło opinję publiczną Anglji. Ze źródeł urzędowych bliższych szczegółów strasznej katastrofy jeszcze brak. W miejscu katastrofy morze ma 115 metrów głębokości. Wydobycie łodzi podwodnej z tak wielkiej głębokości jest bardzo utrudnione i potrwa kilka dni. Według opowiadań świadków katastrofy, łódź podwodna „H 47" wpadła **jak kamień do wody.** Powierzchnia morza na miejscu katastrofy pokryta jest wielką ilością oleju.

Warszawa miastem zjazdów.

Warszawa, 12. 7. (tel. wł.) Dnia 22. bm. rozpocznie się w Warszawie międzynarodowy zjazd chirurgów i trwać będzie 4 dni.

Dnia 17 bm przybywa do Warszawy wycieczka dziennikarzy niemieckich z Westfalji i Nadrenji jak również wycieczka dziennikarzy szwajcarskich.

W obronie zasad katolickich

Warszawa, 12 7. (tel. wł.) Marszałek Sejmu Daszyński otrzymuje od pewnego czasu wiele rezolucyj, powziętych na wiecach parafjalnych na temat **kodyfikacji prawa małżeńskiego.** Rezolucje te wypowiadają się ostro przeciw wniesieniu przez rząd ustawy małżeńskiej **niezgodnej z zasadami katolickiemi.**

Poincaré walczy o swoją władzę.

Wielka mowa w sprawie długów francuskich w Ameryce.

Paryż, 12. 7. (tel. wł.) Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj dyskusję nad ratyfikacją układu dłużniczego francusko-amerykańskiego. Premjer Poincaré wygłosił długie przemówienie, domagając się ratyfikacji **układu regulującego długi Francji wobec Ameryki.** Mowy swojej jeszcze nie skończył i dziś przemawiać będzie w dalszym ciągu.

Rada gabinetowa postanowiła postawić **kwestję zaufania** wobec wszystkich propozycyj, któreby miały zmienić projekt umowy.

Lot Ameryka — Rzym udał się.

Samolot „Pathfinder" przybył do Rzymu.

Rzym, 12. 7. (tel. wł.) Wielki lot z Ameryki do Rzymu, który odbył się etapami, udał się. Samolot „Pathfinder" wylądował na lotnisku w Littorio. Amerykańscy lotnicy byli przedmiotem gorących owacyj ze strony licznie zgromadzonej publiczności. Entuzjazm tłumów był wielki pomimo że oczekiwały na przylot „Pathfindera" od szeregu godzin. Samolot wskutek gęstej mgły zmylił drogę i przybył do Rzymu z pięciogodzinnem opóźnieniem. Na lotnisku stawił się Mussolini wraz z podsekretarzem stanu lotnictwa ale o godz. 21-ej powrócił do pałacu Chigi, ponieważ stracono nadzieję przylotu „Pathfindera". Wkrótce po odjeździe premjera usłyszano huk motoru i ukazał się samolot na horyzoncie. Cała prasa poświęca dłuższe artykuły lotowi Ameryka—Rzym, podkreślając bohaterstwo lotników, którzy dokonali tak wielkiego dzieła.

Pierwsze posiedzenie Rady połączonych organizacyj rolniczych

Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nasz bratni organ „Nowy Kurjer" donosi z Warszawy: Dnia 10 bm. o godz. 12 w południe odbyło się na Zamku pierwsze uroczyste posiedzenie rady zunifikowanych organizacyj rolniczych C. T. R. i C. Zw. K. Roln., które po zunifikowaniu przyjęły nazwę Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

Posiedzenie zaszczycił swoją obecnością p. Prezydent Rzplitej. Obecni również byli ministrowie rolnictwa p. Niezabytowski i reform rolnych p. Staniewicz. W posiedzeniu wzięli udział prezesi CTR pp. Kazimierz Fudakowski, Rudowski i Maj i prezesi C. Zw. K. R. pp. Wilkoński, poseł Przedpelski i Fijałkowski oraz przedstawiciele organizacyj dzielnicowych, a mianowicie: Małopolskiego, Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystw Rolniczych.

Posiedzenie zagaił p. prezes Fudakowski, witając p. Prezydenta, przedstawiając porządek dzienny obrad i odczytując deklarację zunifikowanych towarzystw rolniczych. Następnie p. prezes Wilkoński przedstawił postulaty w zakresie aktualnych potrzeb rolnictwa. Dalej przemawiali pp. Przedpelski i Rudowski. Ten ostatni w imieniu Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich. W końcu obrad zabrał głos p. Prezydent Rzplitej, który m. i. powiedział:

Jednolitość opinji i powaga organizacji rolnictwa musi wywierać silny wpływ na politykę gospodarczą państwa polskiego i przyczyniać się do wytworzenia stałej i zdrowej równowagi między interesami wsi i miasta, równowagi, która w pierwszym rzędzie jest niezbędna dla zapewnienia spokojnego rozwoju i przyszłości gospodarczej Polski.

Podjęte przez Panów dzieło nie byłoby jednak doprowadzone do końca, gdyby zapoczątkowana akcja nie objęła tych zrzeszeń, które mają na celu zaspakajanie potrzeb życia rolniczego w dziedzinie kredytu, przetwórczości i handlu artykułami rolniczemi. Niezadawalający stan tych zrzeszeń w chwili obecnej jest bezpośrednim następstwem, należącego już dziś do przeszłości okresu rozbicia i zróżniczkowania ogólnych organizacyj rolniczych. Dlatego też na czoło zadań, jakie spadają na zunifikowaną organizację rolniczą, wysuwa się zagadnienie zreorganizowania, zcalenia i usprawnienia tych zrzeszeń, co się wiąże ściśle z kwestją należytej organizacji handlu rolniczego i eksportu produktów rolniczych. Szybkie rozwiązanie tego zagadnienia jest szczególnie doniosłe wobec kryzysu, jaki dotknął rolnictwo całego świata. Rolnictwo polskie musi przy czynnej pomocy państwa przygotować się należycie do przetrwania i opanowania tego kryzysu.

Rezolucja w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

Po przeprowadzeniu obszernej dyskusji Rada organizacyj rolniczych przyjęła szereg rezolucyj i wniosków. Poniżej podajemy rezolucję w sprawie traktatu handlowego z Niemcami:

Związki organizacyj rolniczych zwracają uwagę czynników, kierujących naszą polityką gospodarczą, że zastosowane ostatnio w Niemczech znaczne podniesienie stawek celnych na cały szereg produktów rolnych i zamierzone w przyszłości podniesienie tych stawek w stosunku do innych jeszcze wytworów produkcji zwierzęcej i roślinnej utrudni w wysokim stopniu eksport naszych produktów rolnych na rynek niemiecki.

Dokonane w ten sposób zmiany w systemie polityki celnej Niemiec w okresie toczących się rokowań o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Polską a Niemcami zmieniają w wysokim stopniu dotychczasowy stan rzeczy i podstawy, na których się pertraktacje rozwijały. Znaczenie i wartość rynku niemieckiego, jako rynku zbytu dla naszych produktów rolniczych, uległy zmniejszeniu i fakt ten musi być należycie uwzględniony w dalszych rokowaniach i traktat handlowy.

Związki organizacyj rolniczych wyrażają nadzieję, że rząd nasz, stojąc na gruncie obrony interesów produkcji rolniczej, zastosuje jaknajdalej idące środki represyjne, w razie gdyby nowe przepisy celne w Niemczech zawierały postanowienia, dotykające specjalnie eksport polski i upośledzające go w stosunku importu, pochodzącego z innych krajów.

Odznaczenie 100 rolników.

Wieczorem odbył się na Zamku na cześć rolników raut, podczas którego p. minister rolnictwa Niezabytowski dokonał w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej dekoracji Krzyżem Zasługi przeszło 100 zasłużonych rolników.

„Vorwärts" o Gdyni.

Centralny organ socjaldemokracji Niemiec „Vorwärts", zamieszcza w nr. 317/A160 z dnia 10 bm. wstępny artykuł z pod pióra Fr. Hirschfelda z Gdańska o Gdyni. Z artykułu przebija niepokój o rozwój portu gdańskiego. Prawdopodobnie chodzi o to, aby opinję socjaldemokratyczną Niemiec uświadomić w sprawie polityki gdańskich socjalistów, którzy w prasie nacjonalistycznej Niemiec atakowani są za dążenie do porozumienia z Polską. Hirschfeld jest pełen podziwu dla rozwoju Gdyni, ale kończy zapewnieniem, że Gdynia jest konkurencją zbyteczną dla Gdańska. Jest to bardzo niezręczne postawienie sprawy, gdyż w takim razie polityka polska przedstawiona jest w fałszywem świetle.

Są to skutki **braku szczerości,** tak charakterystycznego dla wszystkich partji niemieckich. Artykuł spełni jednak cel zapewne niezamierzony, że nauczy Niemcy respektu dla polskiej pracy twórczej, na którą Berlinowi otwierają oczy tak Gdynia, jak i wystawa poznańska. (b.)

300 gości dziennie.

Gdynię odwiedziła wycieczka księży z Sandomierza, wycieczka czechosłowackiej szkoły handlowej w liczbie 36 osób, oraz druga wycieczka czeska, złożona z 86 osób. Naogół liczbę turystów zwiedzających Gdynię dochodzi do 300 osób dziennie. Ruch turystyczny wzmógł się szczególnie od 4 bm., gdy pogoda na wybrzeżu znacznie się poprawiła. Miejski wydział turystyczny spodziewa się w bieżącym miesiącu wielkiego napływu letników. Należy zaznaczyć, że wydział turystyczny robi wielkie wysiłki w kierunku podejmowania turystów, tak, że do chwili obecnej wszystkie wycieczki miały odpowiednie pomieszczenie.

Kongres Międzynarodowy Izby Handlowej w Amsterdamie.

Amsterdam, 11. 7. (AW.) W obecności księcia-małżona Holandji i przedstawicieli dyplomatycznych poszczególnych państw odbyło się uroczyste otwarcie kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej. Rząd polski reprezentował poseł Rzplitej w Hadze p. Kętrzyński. W kongresie biorą udział przedstawiciele 40 państw. Polska jest reprezentowana przez delegację, złożoną z 20 osób, pod przewodnictwem prezesa Narodowego Polskiego Komitetu Międzynarodowej Izby Handlowej Bogusława Hersego oraz pp. Hipolita Glicwica, Edmunda Trepkę, aMrjana Turskiego, Alfreda Kielskiego, Romana Kuratowskiego, Stanisława Wartalskiego, oraz przedstawicieli Izb Przemysłowo-Handlowych i organizacyj gospodarczych.

* * *

M. I. H. założona została w czerwcu 1920 r. celem międzypaństwowej wymiany i współpracy banków, przemysłu i handlu. Czynnymi członkami są organizacje handlowe przemysłowe i finansowe, biernymi także osoby prywatne. W poszczególnych krajach łączą się członkowie MIH w Narodowy Związek. Kongresy odbywają się co dwa lata.

Zjazd Rady Naczelnej S. M. P. w Poznaniu.

Poznań, 12. 7. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym rozpoczęły się dwudniowe obrady zjazdu rady naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, połączonego z obchodem 10-lecia istnienia tej organizacji grupującej pod swoim sztandarem 120 000 młodzieży pozaszkolnej. Zjazd zagaił ks. Strojnowski z Płocka, a ks .dr. Adamski w dłuższem przemówieniu dał pogląd na pracę Związku w pierwszem 10-leciu.

Straszna katastrofa kolejowa w Małopolsce.

Jasło, 12. 7. (tel. wł.) Wczoraj na linji kolejowej Stróże — Jasło koło Libuszy wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy wypadł z szyn. Parowóz i 20 wagonów pustych zostało rozbitych. Maszynista został przygnieciony ciężarem lokomotywy. Praca nad odgrzebaniem go z pod gruzów lokomotywy trwała pięć godzin. Po wydobyciu go okazało się, że maszynista jeszcze żyje, stan jego jest jednak beznadziejny. W dalszym ciągu pod gruzami lokomotywy znajduje się palacz. Do godziny 12 w południe nie udało się jeszcze wydostać nieszczęśliwego. Nie wiadomo, czy palacz pozostaje przy życiu. Udało się tylko stwierdzić, że ma odciętą rękę.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności trzech funkcjonarjuszy, jadących zaraz za lokomotywą, wyszło bez szwanku, mimo rozbicia wagonu.

Powodem strasznej katastrofy, już drugiej na tej linji w przeciągu ostatnich 10 dni, była szybka jazda na ostrym łuku przy wielkim spadku.

Na miejsce katastrofy przybyły śledcze władze kolejowe oraz prokuratorskie, które przeprowadzają dochodzenia.

Kronika telegraficzna.

Fałszerz Orłow skazany na 4 miesiące więzienia.

Berlin, 12. 7. tel. wł.) W procesie fałszerzy dokumentów politycznych Orłowa i Pawłonowa zapadł wyrok, skazujący obydwu na 4 miesiące więzienia.

Wycieczka profesorów uniwersytetu wrocławskiego na wystawie w Poznaniu.

Poznań. (AW.) Dnia 13 bm. przybywa do Poznania wycieczka profesorów uniwersytetu wrocławskiego.

Przed strajkiem robotników miejskich we Lwowie.

Lwów, 12. 7. (tel. wł.). Wczoraj wybuchł w ostrej formie konflikt między zarządem m. Lwowa a pracownikami przedsiębiorstw komunalnych. Konflikt ten ma na pozór podłoże ekonomiczne. Robotnicy miejscy, tramwajarze pracownicy gazowni itd., wysuwają żądanie poprawy płac oraz automatycznego awansu Zarząd miasta odrzuca te żądania, przyczem zaznacza, że nie chce uznać związków zawodowych, jako reprezentacji ogółu robotników miejskich. Jednakowoż te ekonomiczne żądania, wysuwane przez związki zawodowe, są jedynie manewrem ze strony PPS.

Wśród robotników istnieje silny ferment, sprzeciwiający się rozpoczęciu strajku.

Na masowem zgromadzeniu wszystkich robotników miejskich, zapadnie decyzja co do ewentualnego wszczęcia strajku. Związki zawodowe grożą, że jeżeli miasto nie przychyli się do ich żądań, staną tramwaje, elektrownia i gazownia, co oznaczałoby dla miasta olbrzymią klęskę.

Krążą pogłoski, że na wypadek strajku, robotników strajkujących zastąpi wojsko. Zwraca uwagę fakt, że zarząd miasta ani w dniu wczorajszym, ani dzisiaj, nie odbywa żadnych konferencyj z robotnikami.

Samobójstwo aresztowanego żołnierza.

Poznań, 12. 7. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 3 popoł. prowadzono do więzienia wojskowego na Grollmannie aresztanta Józefa Kalka, szeregowca 7 baonu sanitarnego. Na nowym moście przy wymijaniu przejeżdżającego samochodu Kalk skoczył przez niską poręcz do wody i utonął. Zwłok dotychczas nie odnaleziono.

Pośrednik skazany na 3 lata

za oszustwa i lichwę mieszkaniową. Orzeczenie sądu grudziądzkiego.

Dnia 10 bm. o godz. 12 w nocy w Sądzie Okręgowym w Grudziądzu zapadł wyrok w procesie przeciwko oszustom mieszkaniowym. Na ławie oskarżonych zasiadło 12 osób, bronionych przez 9 adwokatów. Na mocy wyroku został skazany pośrednik Aleksy Stawicki za 34 popełnione oszustwa, oraz lichwę mieszkaniową na łączną karę trzech lat więzienia. Dalszych 8-miu oskarżonych, przeważnie również pośredników, otrzymało karę więzienia od 14 do jednego miesiąca. Trzech oskarżonych uwolniono. Rozprawa trwała pięć dni.

Sprawa zabójstwa Dytmarlinga

przed Sądem Karnym w Grudziądzu. 11 sprawców na ławie oskarżonych. Rozprawa potrwa kilka dni.

Grudziądz, dnia 12 lipca.

Przed tut. Izbą Karną rozpoczęła się dn. 11 bm. rozprawa sądowa przeciwko jedenastu kłusownikom, oskarżonym o to, że w dniu 7 września ub. r. zastrzelili w lasach Jastrzębskich właśc. majątku Jastrzębie Wiktora Dytmarlinga.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes Izby Karnej p. sędzia Kornicki. Jako ławnicy zasiadają pp. sędzia Trzciński, Nadolny, Krakowiak, Piechocki, Wojnicz, Jan Kellas. Oskarża prokurator p. Dewiński.

Osarżonymi są: Chmara Al., Piłat Aleksander, Wiśniewski, Gnaciński Br., Kępczyk Fr., Kępczyk Leon, Piechocki St. Chmara Józef, Sudowski J., Seraficki Wł.

Żwir przysypał żywcem robotnika.

Z Grudziądza donoszą: Dnia 11 bm. o godz. 9,30 rano w Małem Tarpnie został przysypany zwałem żwiru 27-letni robotnik Br. Kałamarski, zam. w Grudziądzu przy ul. św. Wojciecha. Mimo natychmiastowej pomocy odkopanego nie zdołano przywrócić do życia.

Wypadek tramwajowy w Toruniu.

Na Bydgoskiem Przedmieściu tramwaj najechał na robotnika niej. Świderskiego, który doznał poważnych obrażeń na całem ciele oraz złamania nogi.

Włamanie do Banku Ludowego w Świeciu.

W nocy z 9 na 10 bm. włamali się nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie do filji Banku Ludowego w Drzycimiu, pow. świecki i skradli z kasy ogniotrwałej, którą otworzyli podrobionym kluczem, około 700 zł. gotówki.

Pożar domu w pow. tczewskim.

W Wielkiej Słońcy pow. tczewski, spalił się dom w którym zamieszkiwali robotnicy sezonowi, własność rolnika Ornata Jana. Ogień powstał wskutek niedbalstwa kucharki.

Wyrodna matka usiłowała spalić troje dzieci.

Dnia 10. bm. przytrzymaną została Cierpiałkowska Marja, lat 24, zam. w Toruniu, przy Chełmińskiej Szosie 117, jako silnie podejrzana o umyślne podpalenie mieszkania, w którem zamknęła troje swoich małoletnich dzieci i sama zbiegła.

Z Górnego Śląska.

Dzieci polskie z Niemiec na wakacjach w Polsce. — G. Śląsk jako cel wycieczek zagranicznych. — Groźna epidemja tyfusu. — Złoty jubileusz cechów rzemieślniczych w Król. Hucie.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, w lipcu.

Od kilku lat praktykuje się w Polsce zwyczaj przyjmowania na kolonje letnie dzieci polskich z Niemiec, w zamian za co dzieci mniejszości niemieckiej w Polsce, będące w wieku szkolnym, podejmowane bywają na wakacje w Niemczech. Przyjazd dzieci polskich z Niemiec — głównie ze Śląska Opolskiego, z Westfalji i Berlina — zorganizowany został przez tamtejsze „Polsko-katol. Tow. opieki szkolnej". W ub. tygodniu przybyło do Katowic około 900 dzieci polskich z Niemiec (w ub. r. 650), wyjechało zaś z Katowic do Niemiec około 800 dzieci. Dzieci polskie rozesłano z Katowic małemi partjami do poszczególnych letnisk i miejscowości kąpielowych lub nad morze, albo wreszcie do zamieszkałych w Polsce krewnych.

Oprócz tego Czerwony Krzyż organizuje corocznie kolonje letnie w Polsce dla wszystkich dzieci szkolnych bez względu na ich narodowość, w okresie wakacyjnym wysyłając większe partje na pobyt 2—3 tygodniowy do Rabki, Zakopanego, Wisły, Ustronia i t. d., lub nad morze do Gdyni i okolicy.

W związku z Powsz. Wystawą Kraj. w Poznaniu liczne wycieczki zagraniczne przybywają także na Śląsk celem zwiedzenia tut. wielkich zakładów przemysłowych i poznania ludu śląskiego. Ostatnio bawiła w Katowicach i obwodzie przemysłowym m. i. wycieczka Polaków amerykańskich w liczbie około 300 osób, przeważnie Sokołów i Sokolic, którzy poprzednio (w dniach od 29 czerwca do 1 lipca) brali udział w wszechsłowiańskim zlocie Sokołów w Poznaniu, gdzie było 20.000 Sokołów.

Po powitaniu gości na dworcu przez przedstawicieli władz i stowarzyszeń kulturalnych orkiestra policyjna odegrała hymny polski i amerykański, poczem wycieczkowicze z muzyką na czele i ze sztandarami odprowadzeni zostali przez delegacje związków na Plac Wolności, gdzie u stóp Pomnika Powstańców złożyli wieniec.

Z innych wycieczek zagranicznych w ostatnich dniach wymienić należy wycieczkę dziennikarzy angielskich w liczbie 16 osób, reprezentujących najpoważniejsze pisma angielskie. Podejmowali ich przedstawiciele władz i Syndykat Dziennikarzy Śląskich. W niedzielę dn. 7 bm. bawiła w Katowicach wycieczka z Łotwy, złożona z 17 osób, a w poniedziałek przybyła wycieczka studentów i profesorów Instytutu Technologji Mechanicznej w Brnie (Czechosłowacja).

W powiatach świętochowickim i katowickim pojawiły się ostatnio wypadki tyfusu brzusznego. Zachorowało już około 70 osób i zaszło kilka wypadków śmierci. Prasa śląska pełna jest przestróg i pouczających artykułów na temat zachowania się w razie zakażenia się tą niebezpieczną chorobą epidemiczną, która nawiedza najczęściej osoby w wieku 15—35 lat i w najmniej 10 na 100 wypadków kończy się śmiercią.

W wojewódzkim Urzędzie Zdrowia Publ. odbyła się konferencja wybitnych lekarzy-specjalistów i bakterjologów z Krakowa i Warszawy przy udziale lekarzy powiatowych, celem naradzenia się w sprawie walki z zarazą.

Rzadka uroczystość odbyła się w niedzielę dn. 7 bm. w Królewskiej Hucie — złoty jubileusz założenia cechów: piekarskiego, szewskiego, ślusarsko-kowalskiego, rzeźnickiego, stolarskiego i krawieckiego.

Niezamężna Selma Głąbikówna z Król. Huty była zaręczona z niejakim Gwiżdżem, z którym przed niejakimś czasem zerwała stosunek i przyjaźń swoją skierowała ku niejakiemuś Tomeckiemu. Gdy G. z swym nowym wielbicielem wracała w tych dniach z jakiejś wycieczki, G. zastąpił im drogę, czyniąc jej wyrzuty z powodu jej zmienności, a gdy T. wystąpił w obronie dziewczyny (według nowszej wersji nie był to jej nowy kochanek, lecz bliski krewny), Gwiżdż dobył nagle rewolweru i wystrzałem w brzuch powalił przeciwnika, który zmarł nazajutrz, a drugim wystrzałem dość ciężko zranił dziewczynę, poczem zbiegł. Mimo natychmiast zarządzonego pościgu nie ujęto go, lecz po 24 godzinach w nocy sam zjawił się na policji, dręczony wyrzutami sumienia i tłumacząc się, że czynu dopuścił się pod wpływem afektu z rozpaczy nad stratą ukochanej.

W nocy z 4 na 5 bm. szalała nad G. Śląskiem (a także nad Saksonją, Bawarją i Austrją) gwałtowna burza, połączona z ulewnym deszczem i piorunami, która wyrządziła olbrzymie szkody. Szkody w polskiej części G. Śląska są jeszcze stosunkowo niewielkie w porównaniu ze szkodami na Śląsku Opolskim, gdzie burza wyrządziła wielkie szkody na polach obsianych, wyrwała lub złamała tysiące drzew, zrywała maszty i druty telegraficzne i spowodowała śmierć kilku osób. Znamiennem jest, że właśnie przed rokiem w tym samym dniu i godzinie uniosła się nad Śląskiem burza w rodzaju ternada, która wówczas zniszczyła również tysiące drzew, pozrywała dachy z licznych domów i t. p.

Aleksy Pająk.

Z KRAJU.

WARSZAWA. W przededniu zjazdu Polaków z zagranicy. Komitet organizacyjny ustalił już szczegółowy program uroczystego otwarcia I Zjazdu Polaków z zagranicy. Otwarcie to, jak wiadomo nastąpi w niedzielę dnia 14 lipca rb. o godz. 11,45 w sali posiedzeń Sejmu w obecności p. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA. Twórczość wynalazcza w Polsce. Prezydent Mościcki przyjął na audjencji prezesa urzędu patentowego Stefana Czaykowskiego, który przedstawił mu obecny stan sprawy ochrony własności przemysłowej i handlowej w Polsce. Jednocześnie p. prezes Czaykowski wręczył p. Prezydentowi 6-tomowe dzieło p .t. „Twórczość wynalazcza w Polsce", dające najdokładniejszy obraz rozwoju rzeczowej twórczości w latach 1913-23.

WŁOCŁAWEK. Nowy prałat kapituły włocławskiej. W tych dniach nadeszła z Rzymu nominacja na prałata dla ks. Feliksa Mikulskiego, proboszcza parafji św. Jana. Nominację wręczył osobiście ks. proboszczowi na plebanji J. E. ks. biskup Radoński.

Ks. kardynał Hlond we Włocławku.

W ub. wtorek bawił u biskupa Radońskiego prymas Polski, kardynał Hlond. Pobyt jego we Włocławku trwał 3 godziny.

PIŃSK. 22 włościan straciło dach nad głową. Wielki pożar wybuchł we wsi Nikitki w powiecie drohiczyńskiem. Pożar powstał wskutek nieostróżnego obchodzenia się z ogniem. Pastwą płomieni padły zabudowania gospodarskie wraz z inwentarzem należące do 22 włościan oraz domy mieszkalne. Straty przekraczają sumę zł 50 000.

Bądź członkiem T. C. L.!!! Dbaj o kulturę narodową!!! Składka miesięczna członka wspierającego wynosi 1 zł, członka zwyczajnego 20 gr.

Cudowne odzyskanie wzroku
podczas pielgrzymki do Częstochowy.

Z Częstochowy donoszą o niezwykłym wypadku, który oczywiście jeszcze będzie musiał być zbadany. Wedle relacji prasy w kompanji pielgrzymów, którzy szli z Warszawy do Częstochowy, znajdował się 20-letni chłopiec, ślepy od urodzenia, nazwiskiem Wodnik. Kiedy pielgrzymi przybyli do Mogielnicy chłopak nagle w kościele odzyskał wzrok i począł z radości głośno płakać. Miejscowy proboszcz ks. Wolski spisał odpowiedni protokół, który podpisało wielu świadków - pielgrzymów.

Krwawa zemsta na koledze partyjnym.
Komuniści między sobą...

Na odludnem przedmieściu warszawskiem Wola dokonano krwawej zbrodni, której ofiarą padła para narzeczonych: Władysława Kasprzycka i Stanisław Braun. Zbrodnia miała podłoże polityczne.

Otóż narzeczeni, należący oboje do partji komunistycznej, urządzili wieczorem przechadzkę na ulicę Elekcyjną, przy której położony jest cmentarz. Przyłączyło się do nich trzech mężczyzn, widocznie znajomych, i rozpoczęła się na łączce pogawędka jak również pijatyka. Nagle towarzysze zaczęli strzelać do Brauna, a gdy Kasprzycka wzywała ratunku, również ją uśmiercili poczem uciekli niepoznani.

Lekarz stwierdził śmierć narzeczonych. Władze śledcze są zdania, że ma się tu do czynienia z aktem zemsty politycznej.

Tragiczna śmierć montera.

W nocy monter elektrowni zakopiańskiej Franciszek Smoleń udał się do budki transformatorowej celem naprawy przerwanego przewodu. W ciemności Smoleń dotknął przewodu elektrycznego o sile 5 000 wolt, który poraził nieszczęśliwego, a ten upadł uderzając głową o nieizolowany przewód. Skutki były śmiertelne. Monter doznał zwęglenia obu rąk, brzucha i części głowy. Dodać należy, że w budce transformatorowej brakowało przyrządów ochronnych, jak izolatorów, rękawic gumowych itp.

SIDNEY WILLIAMS. 48

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

— Dziękuję panu za doskonałą sposobność — rzekł, zauważywszy za drzewami samochód Marstona. — Dlaczegoż mielibyśmy iść pieszo, skoro możemy pojechać?

Marston i Carlotta nie rozumieli zrazu znaczenia tych słów.

— Chcę powiedzieć — wyjaśniał z akcentem zniecierpliwienia — że jeżeli ten... dżentelman przeszkodził naszej rozmowie tu, zawiezie nas na miejsce bardziej dogodne, bezpieczne i ustronne.

—Nie zawiozę pana nigdzie!

— Zazwyczaj — rzekł tamten z umyślnem lekceważeniem — spotykam się z posłuszeństwem.

— Nonsens! — rzucił Marston porywczo, w tej chwili jednak poczuł na swych piersiach lufę rewolweru.

— Niech pan ustąpi! — szeptała Carlotta pośpiesznie, — nie mamy innego wyjścia.

— Dobrze — zgodził się Marston chłodno — na żądanie pani.

— Pan będzie łaskaw udać się naprzód do samochodu — zażądał słodko Gondi. Z rewolwerem w ręce szedł za nimi, jak ucosobienie wzgardliwości.

— Państwo usiądą na przedniem siedzeniu — skinął głową w stronę miejsca kierowcy, — a ja będę trzymał samotnie straż z tyłu.

Udając, że poprawia coś przy motorze, Marston oglądał się za pomocą, ale nie było nikogo w pobliżu. Rzecz nie do uwierzenia, a jednak prawdziwa: w samo południe, niemal w obliczu domu, byli uprowadzani wbrew swej woli przez tego niesamowitego cudzoziemca. Może po drodze nadarzy się sposobność wydobycia się z tej głupiej sytuacji. Marston nacisnął starter i ruszyli jedyną drogą, leżącą przed nimi, a prowadzącą do gościńca. Ponieważ był on bardzo uczęszczany, Marston spodziewał się wkrótce napotkać przygodnego wybawcę. Rozczarował się jednak srodze.

— Na prawo — zakomenderował nieznajomy, gdy tylko dojechali do gościńca, a po chwili rozkazał:

—Na lewo!

Marston zatrzymał maszynę i przez chwilę zawahał się, czy nie stawić oporu. Ale rozkaz został powtórzony i poparty przyłożeniem lufy rewolweru do jego karku. W braku jakiejkolwiek broni Marston mógł tylko podstępem pokonać przeciwnika, a przeciwnik ten był za nim. Poza tem, gdyby mu się stało co złego, Carlotta pozostałaby sama, zdana na łaskę i niełaskę tego człowieka. Z bezsilną wściekłością wykonał rozkaz.

Znajdowali się teraz na zapuszczonej, polnej drodze, na której w tej chwili byli prawdopodobnie jedynymi ludźmi. Nie było nawet widać żadnego z okolicznych farmerów, wiozących swe warzywa na sprzedaż do miasta, i Marston czujnie, ale bezskutecznie nasłuchiwał, czy uszu jego nie dojdzie turkot kół albo odgłos klaksonu. Ale tylko łoskot miarowy jego własnego motoru mącił ciszę. Po raz pierwszy w życiu jego nienaganne funkcjonowanie niecierpliwiło go. Naprożno modlił się o pęknięcie opony, o jakieś nieprawidłowe tarcie albo inny defekt.

W małem lusterku przed sobą widział rewolwer, wymierzony w tył swej głowy. W pewnej chwili ręka, wyciągnięta ponad jego ramię, uczyniła ruch wskazujący na lewo.

— Skręcić tu! — padł rozkaz i Marston usłuchał, dziwiąc się w duchu znajomości terenu u tego cudzoziemca.

Była to już okolica górzysta i po obu stronach drogi wznosiły się gęsto porosłe drzewami pagórki. Po ostatnim zakręcie wjechali na drogę leśną. Marston rozejrzał się dookoła, chcąc zapamiętać okolicę i zauważył biały słup z wymalowanym na nim czerwonym trójkątem. Droga, którą jechali, zbudowana zapewne pierwotnie przez drwali, a potem używana przez właścicieli górskich ferm, była wyboista i pełna wykrotów, o które bezustannie zawadzały koła samochodu. Po obu jej stronach rosła wysoka trawa, a las był coraz gęstszy i coraz bardziej na nich nacierał.

W pobliżu wielkiej skały droga skręcała pod kątem prostym i tu Marston usłyszał poraz pierwszy szum wody, który wzmagał się szybko, oznajmiając prawdopodobnie obecność jakiegoś górskiego potoku. Powietrze było tu nasycone wilgocią. Nagle znaleźli się na małej polance i Marston znów uczuł zimne dotknięcie lufy.

— Stój!

Samochód stanął niemal natychmiast w odległości łokci od budy, zbitej z surowych desek i nakrytej byle jakim dachem. Tuż obok szopy huczał wodospad, wezbrany od jesiennych deszczów i rzucający się z wysokości jakich pięćdziesięciu stóp na skały, których wierzchołki zaledwie były widoczne daleko w dole wśród spienionych wirów. Na przeciwnym brzegu kępka białych brzóz wdzięcznie odbijała od ciemnozielonego tła świerczyny. Dla amatora był to piękny krajobraz leśny. Ale troje ludzi, znajdujących się w samochodzie, nie miało oczu dla malowniczych skał, pięknych drzew i dzikich wodospadów.

Dookoła panowało milczenie. Jakaś ptaszyna spróbowała swego głosu w słabym trelu i natychmiast odleciała.

Marston czuł przemożną chęć odwrócenia się, ale oparł się pokusie. Wyobrażał sobie twarz nieznajomego pełną zadowolenia, jakie musiał odczuwać na myśl o trwodze i poniżeniu uwięzionych osób.

— Bardzo się cieszę z tak szczęśliwego spotkania.

Marston odwrócił się, jakgdyby poruszony sprężyną i spojrzał w oczy, które aż iskrzyły się od złośliwości.

— Czego pan właściwie chce? — zapytał, odrzucając wszelką dyplomację.

— O! — z udaną i drwiącą uniżonością cedził tamten. — Pan mnie widać nie poznaje.

— Twarz pańska nie należy do tych, które się łatwo zapomina.

Zdawało się, że nieznajomy zastanawia się nad tym wątpliwym wyrazem uznania.

— Więc pani mi nie powie? — zwrócił się do Carlotty. Chociaż wcale nie podniósł głosu, drgała w nim groźba.

— Nie — odparła pewnym głosem. Patrząc na jej profil, Marston po raz pierwszy ocenił należycie siłę, która znamionowała rysy jej twarzy, dodając im szczególnego uroku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Smutny Polak przy słupku.

(Od naszego korespondenta)

Poznań, w lipcu.

Tyle możemy na Wystawie nacieszyć się tem, cośmy w dziesięciu latach w garść wzięli i zmogli, że raz można popatrzeć i w ciemniejszy kącik naszej odrodzonej egzystencji.

W pałacu rządowym między wykresami, gdzie na ścianach rozwieszono jedyną na świecie tak piękną encyklopedję naszej pracy państwowej — encyklopedję artystycznie skomponowaną z barw i kształtów — jest pyszny obrazek, na którym kilka figurek przedstawia rozwój żeglugi ransportowej w różnych państwach.

Po prawej stronie kudłaty Moskal tańczy wesoło „kamarińskiego". I ma czem się radować. Co go obchodzi, że koleje rosyjskie przewożą tylko 448 tonn rocznie na głowę mieszkańca, jeżeli transport żeglugowy wynosi aż 348 ton więcej niż w Niemczech, gdzie czerwony słupek przewozu kolejowego wskazuje wprawdzie 865 ton, ale niebieski, ten rzeczny, tylko 293. Mimo to Niemiec wygląda wesoło, ale Polak...!

Ten opuścił żałościwie wąsy i uszy o załzawionem okiem patrzy na swój słupek niebieski, mało dbając o czerwony, który wskazuje, że koleje przewożą u nas rocznie 600 tonn na głowę. Bo tego niebieskiego prawie niema. Wyrósł nad ziemię tycie tyćko, ledwie jak jaki grzybek, a cyfra na nim wskazuje, że żegluga ma u nas do przetransportowania na głowę rocznie aż całych dziesięć tonn...

W kraju tak „rzeczastym" jest to istotnie bardzo smutne. Co zrobić, aby było lepiej?

Trzeba potworzyć drogi wodne, więc nasamprzód uregulować rzeki. Coś się już zrobiło — ostatecznie w dziesięciu latach niepodległości uregulowaliśmy 1800 kilometrów rzek żeglugowych i prawie 1700 kilometrów rzek spławnych — ale pozostaje nam jeszcze z pierwszego gatunku prawie 3000 kilometrów do wyreperowania, z drugiego aż siedm tysięcy zgórą! Srogi to kawał roboty.

Pewnie, stawiamy się na pazury, jak możemy. Jeżeli w r. 1924 wysupłaliśmy na budowle wodne jedenaście i pół miljona złotych, to w 1928 poszło już czterdzieści trzy i pół miljona, a w r. 1929 pójdzie prawie pięćdziesiąt miljonów. Niedaleko wisi na ścianie wielki plan rozbudowy wodnej na całą Polskę, plan obliczony na pięć okresów, które wszakże nie są określone, co do lat, ile ma każdy trwać. Coś tak jak lata biblijne, o których nikt napewne nie wie czy miały dwanaście miesięcy, czy przypadkiem... miljon. Gdy ten plan zostanie wykonany, wówczas Polak na obrazku przestanie mazać się i podniesie wąsy do góry.

Kiedy to będzie? Przy planie widnieją sumy poprostu napęczniałe od zer, istne gąsienice... A tymczasem nieuregulowanie naszych rzek, to nietylko mały przewóz i spław, ale także perjodyczna klęska powodzi. Jedna dobra „świętojanka" w Małopolsce kosztuje nas miljony i miljony, uniesione przez żółtą, spienioną toń rzek i górskich potoków. Krętemi i nieobwałowanemi ich łożyskami wycieka nam z kieszeni dorobek ciężkiej parcy i narodowa pomyślność.

Wystawa ma dla nas dla tego tak niezmierną, pouczającą siłę, że kształcimy się na niej w dwuch kierunkach, widzimy, jak wiele zdołaliśmy zdziałać — i rośnie w nas poczucie mocy, a z drugiej strony, gdy umiemy patrzeć, zrozumiemy jak musimy wziąć się, bo tyle jeszcze do zrobienia zostaje. Dobry jest taki zimny tusz. Chłodzi rozpaloną dumę, wzmacnia nerwy do jeszcze większego wysiłku. Nie powinno być Polaka, który może zwiedzić Wystawę, a nie zwiedzi. Wówczas Polska wzmocni się na duchu, a tę przyrosłą siłę zaprzęgnie do dalszej pracy. I będzie coraz lepiej.

Viator.

11 rocznica koronacji N. M. P. Ostrobramskiej.

(KAP Wilno). W Ostrej Bramie odbyły się uroczystości z okazji drugiej rocznicy koronacji Najświętszej Marji Panny Ostrobramskiej. Rocznica koronacji połączona została ze wspomnieniami pobytu Ojca św. Piusa XI., jako Nuncjusza Apostolskiego, w Polsce, który w r. 1919 odprawił Mszę św. w Ostrej Bramie. W ten sposób uroczystości rocznicy koronacji przybrała charakter także nabożeństwa jubileuszowego papieskiego. Uroczystości te trwały trzy dni (2, 3 i 4 lipca), ściągając liczne rzesze wiernych. We wszystkich uroczystościach brał JE. Ks. Arcybiskup R. Jałbrzykowski, Metropolita Wileński i liczne grono duchowieństwa. W niedzielę zaś 7 bm. w celu uzyskania odpustu jubileuszowego, odbyła się wielka procesja jubileuszowa z Ostrej Bramy do wszystkich kościołów jubileuszowych.

Z Gdyni.

Przygotowania do wyborów.

Ogłoszono już 3 listy wyborcze do rady miejskiej m. Gdyni, a mianowicie listę Bloku Gospodarczego (Karol Neymann), listę nr. 2 z Teodorem Miotkiem jako czołowym kandydatem oraz listę nr. 3 Zjednoczenia Bloku Pracy (Rozczynalski Wiktor). Wybory odbędą się w 4-ch obwodach w niedzielę 4 sierpnia.

O strefę wolnocłową w Gdyni.

Przez Gdynię przyjeżdża dnia 15 wzgl. 16 bm. wycieczka porozumienia czeskosłowacko-polskiego. Przy tej sposobności omawiana będzie sprawa strefy wolnocłowej w Gdyni. Gości przyjmować będzie p. Marja Chrzanowska w imieniu Syndykatu Dziennikarzy oraz starosta Staniszewski.

Z Warszawy donoszą, że sprawa utworzenia wolnego portu w Gdyni znajduje się obecnie w stadjum badania możliwości organizacyjnych. W niedługim czasie ma zostać wyłoniona specjalna komisja, która zajmie się wypracowaniem szczegółowego projektu. Dopiero po ukończeniu prac komisji projekt zostanie rozpatrzony przez władze ministerjalne i wówczas dopiero może być mowa o przystąpieniu do jego realizacji.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Wizytacja biskupa w Ostrowie pod Gniewkowem.

W ub. dniach w Ostrowie pod Gniewkowem odbyła się wizytacja biskupia. Ks. biskupa Laubitza przyjmowano z wielką serdecznością, owacyjnie.

Krwawa bójka w Trlągu.

Trzy osoby ranne.

Jak już pokrótce donosiliśmy w Trlągu wynikła krwawa awantura na tle nieporozumień sąsiedzkich. Niej. Murawski pędził stale swoje bydło drogą, sąsiadującą z łąką niej. Wietrzykowskiego, który z tego powodu ciągle awanturował się. W ub. wtorek doszło do tego, że W. wraz z synami i kilku robotnikami począł rozpędzać bydło Murawskiego. Wskutek tego doszło do bójki.

Przewaga liczebna była po stronie Wietrzykowskich, wówczas student Tadeusz Murawski wyjął rewolwer i strzelił w górę na postrach. Gdy to nie pomogło począł strzelać w stronę Wietrzykowskich, raniąc starego Wietrzykowskiego i dwóch jego synów.

Rannych odwieziono do szpitala w Mogilnie. Sprawą tą zajęła się policja.

Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego w Bachorcach.

W ub. niedzielę w Bachorcach, pow. inowrocławskiego odbyło się poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego. Poświęcenia dokonał ks. prob. Domagała; Życzenia złożyli pp.: b. minister dr. Trzciński w im. Rady Głównej W. T. K. R., p. radca Szumlański im. powiatu mogileńskiego, ks. prezes R. Sołtysiński, p. Guttry im. Dyrekcji W. T. K. R., p. Chwalicz im. powiatu inowrocławskiego, dyr. Wiśniewski im. Rolnika w Kruszwicy, p. Czosnowski im. Kółka Roln. Kruszwica, p. Kępski im. Kółka Roln. Chełmce, p. Pokorski im. Kółka Roln. Ostrowo n. Gopłem, p. Głowacki im. Spółdzielni Mleczarskiej Kruszwica, p. Nowak im. Tow. Śpiewu Kościelnego „Moniuszko" Piaski, panie Kemnicowa z Bachorc oraz Domalska z Piecek im. Kółka Włościanek i p. Chodorowski z Mątew.

Sprawił im „niespodziankę".

Serce matki pękło z bólu po utracie ukochanego syna.

Łabiszyn, dnia 12. 7.

Miasteczko nasze nie ochłonęło jeszcze z grozą przejmującego wypadku jaki się w tych dniach wydarzył w rodzinie ogólnie lubianego i szanowanego aptekarza Mancka.

Przed mniejwięcej tygodniem wrócił do domu rodzicielskiego najstarszy syn Manckòw, student jednego z zagranicznych uniwersytetów, ażeby wakacje letnie spędzić na łonie rodziny.

Radość matki, która syna już rok przeszło nie widziała, nie da się opisać. Tymczasem, jak grom z jasnego nieba, spada na kobietę nieoczekiwane nieszczęście. Syn z nieznanych bliżej przyczyn dostał pomieszania zmysłów. „Sprawił im niespodziankę", jak mówi stary Jankele w „Niespodziance" Karola Huberta Rostworowskiego.

Matka, oszalała z rozpaczy po stracie ukochanego dziecka, ciężko zachorowała i w kilka dni później... również postradała zmysły.

W chwili, gdy to piszemy, dowiadujemy się od naszego korespondenta z Łabiszyna, że **serce kochającej matki nie mogło pomieścić tak nadmiernej rozpaczy i bólu** i w dniu 8 bm. **przestało bić na wieki.** **(Kajot).**

Nieszczęśliwy wypadek na parowcu.

Ujście, 12. 7.

W ub. dniach został poparzony parą na parowcu własność Fabryki Szkła Ujście kierowca tegoż Nikodem Ciesielski, prowadzący parowiec z Dziembówka Notecią do Ujścia z hutnikami do pracy i wpadł do rzeki. Wypadek spostrzegli wcześnie pasażerowie i nieszczęśliwego z rzeki wyciągnęli. Ciesielski doznał licznych i poważnych okaleczeń i poparzeń na całem ciele.

Inowrocław.

Echa jubileuszu Cecha Szewskiego. W 505 rocznice Cechu Szewskiego w kościele św. Mikołaja ks. prof. Niemira odprawił uroczyste nabożeństwo. Piękne kazanie wygłosił ks. prof. Jaśkowski. Po Mszy św. odbyło się poświęcenie sztandaru poczem zebrani udali się na uroczyste posiedzenie do Parku Miejskiego. Sekretarz p. Bociek zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności cechu, a prezes Izby Rzemieślniczej p. Zawitaj odznaczył dyplomami pp.: Wincentego Lewandowskiego, Stan. Pniewskiego, Leona Rakowskiego, Stanisława Ciesielskiego, Michała Rzyczkowskiego, Teodora Seweryńskiego i Feliksa Brylińskiego. Następnie odbyła się uroczystość wbijania gwoździ pamiątkowych. W czasie wspólnego obiadu odczytano nadesłane telegramy gratulacyjne. Po wspólnej fotografji udali się zebrani do Parku Miejskiego na koncert orkiestry kolejarzy. Uroczysty dzień zakończyła zabawa taneczna.

Kursy wakacyjne. Minist. Wyzn. Relig. i Oświec. Publ. zorganizowało przy miejsc. seminarjum żeńskiem kursy wakacyjne dla nauczycieli. Ks. prob. Jaśkowski odprawił w środę, dnia 3 bm. Mszę św. w kaplicy seminarjalnej, poczem wygłosił piękne kazanie. Na kursie polonistycznym wykładają pp. insp. Boliński i prof. Tomaszewski z Poznania, na kursie Polski Współczesnej pp.: dr. Hasiński z Poznania i prof. Kopeć z Inowrocławia.

Wyjazd robotników do Francji. W sobotę, 13 bm., o godz. 8 rano w Państw. Urzędzie Pośr. Pracy w Inowrocławiu przyjmowani będą wykwalifikowani górnicy do lat 50, robotnicy do kopalń węgla, rudy żelaznej i robotnicy fabryczni do lat 35 na wyjazd do Francji. Należy przedstawić: dowód osobisty, książkę wojskową i poprzednie świadectwa.

Gniezno.

Na rzecz odnowienia Fary odbyły się w ub. poniedziałek dwa przedstawienia filmu historycznego pt.: „Napoleon w Moskwie". Kino Apollo, w którem odbyły się seanse, było w dniu tym przepełnione. Czysty dochód wynosił 450 zł.

Półkolonje letnie dla dzieci szkolnych i przedszkolnych urządza w bież. roku Magistrat Półkolonje rozpoczęły się w ub. poniedziałek zgłosiło się na nie około 120 dzieci.

Teatr Miejski z Torunia miał w ub. niedzielę wystąpić u nas z komedją Langera pt.: „Łatwiej przejść wielbłądowi", jednak z powodu przepełnienia pociągu i niemożności zabrania rekwizytów w ostatniej chwili musiał odwołać przedstawienie.

Koncert Koła Śpiewackiego, połączony z zabawą, odbył się w ub. niedzielę w ogrodzie Wenecji. Z powodu niepogody publiczność niezupełnie dopisała. Wieczorem odbyła się w sali zabawa taneczna.

Wspaniały sukces polskiego klubu sportowego „Gedania".

Wstrętne sceny po meczu wykazujące brak kultury u Niemców

Z Gdańska piszą: W ramach tygodnia sportowego odbył się we wtorek wieczorem finiszowy mecz piłki nożnej o puhar sopocki między drużyną polską klubu sportowego „Gedania" a klubem sportowym Neufahrwasser. Drużyna polska przewyższyła znacznie znakomitą grą klub gdańsko - niemiecki, którego członkowie grali bardzo brutalnie. Mecz skończył się wynikiem 5:2 na korzyść Gedanji. Publiczność przeważnie niemiecka, która zgromadziła się w liczbie około 1500 osób, zachowała się w stosunku do sędziego Bitzera, członka klubu sportowego Schuppo oraz graczy polskich nietylko niewłaściwie, ale wprost brutalnie, zarzucając sędziemu stronniczość i obrzucając graczy polskich ordynarnemi wyzwiskami, a nawet kamieniami. Wobec tego wręczenie puharu zwycięskiej drużynie nie odbyło się na boisku, lecz dopiero po przebraniu się przed szatnią, i to pod osłoną policji.

Jak słychać, podobno także gracze z klubu sportowego Neufahrwasser rzucić się zamierzali na zwycięzców, a jeden z nich groził podobno nożem sędziemu, przyczem krzyczano, obelżywie pytając, ile łapówki odebrał od „Gedanji".

Zachowanie się publiczności i sportowców gdańsko - niemieckich wykazało znowu w całej pełni ich „wyższą i prawdziwie pruską kulturę". Na mecz przybyła także drużyna wiedeńska, która w środę rozegra mecz z „Gedanją", a którą w najwyższym stopniu oburzała gra niekulturalnych sportowców gdańsko - niemieckich. O zachowaniu się publiczności gdańskiej nie omieszkają goście austrjaccy napisać w prasie wiedeńskiej.

Okradli trupa w grobie.

W pobliżu Częstochowy wydarzył się ohydny, rzadko notowany fakt zbezczeszczenia grobu i obrabowania zwłok przez złodziei. Na cmentarzu w Motowie nieznani sprawcy dokonali nocą włamania do grobu ś. p. Leona Siemieńskiego, właściciela dóbr Żuraw, pochowanego niedawno, uszkodzili metalową trumnę i skradli z trupa kamasze oraz mały żetonik. Ponadto ściągnęli ze zwłok spodnie do kolan, lecz nie zdołali ich zabrać — najprawdopodobniej z powodu silnego rozkładu ciała. Policja prowadzi energiczne dochodzenie, celem wyśledzenia i ujęcia złoczyńców.

Walka policji z strajkującymi robotnikami rolnymi.

Na folawrku fundacji Skarbów w powiecie bowreckim (Małopolska Wschodnia) wynikł zatarg na tle wypłat za robociznę, przyczem miejscowa ludność przestała pracować. Aby dokonać najpotrzebniejszych robót przy ziemniakach, wezwano 11 gajowych z okolicznych lasów fundacyjnych, którzy pod osłoną 22 policjantów mieli pracować w polu. Ludność, dowiedziawszy się o tem, tłumnie przybyła na folwark i usiłowała niedopuścić gajowych do pracy. W czasie starcia między ludnością a policją kilka osób zostało ciężko kontuzjowanych kamieniami i kolbami policjantów. Starosta bowrecki ściągnął większy oddział policji.

Poświęcenie sztandaru Powst. i Wojaków w Gorzycach obwód żniński.

(Od własnego korespondenta „Dzien. Bydg.").

Od trzech lat istniejące Tow. Powst. i Wojaków w Gorzycach pow. żnińskiego, obchodziło w niedzielę, dnia 7. bm. wspaniałą uroczystość poświęcenia sztandaru. Z okręgu przybyli prezes okręg. J. Grodzki i zast. sekr. Wolski. Obwód był reprezentowany przez prezesa Rychłowskiego i członków zarządu Kolaczewskiego, Piątkowskiego, Zwadziszewskiego, Kopczyńskiego i Krunkę. Pozatem uświetniły uroczystość swoją obecnością poczty sztandarowe i liczne delegacje ze Żnina, Gąsawy, Białobłotów, Krolikowa, Góry, Jadownik oraz straż pożarna umundurowana z Dochonowa. Po zbiórce i złożeniu raportu udano się na czele z orkiestrą Powst. i Woj. z Żnina do miejscowego kościoła na mszę św. Po odprawieniu nabożeństwa, aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. dziekan Suszczyński, wygłaszając następnie piękne i pełne patrjotyzmu kazanie. Rodzicami chrzestnymi byli: p. starosta Szczerbiński z prezesową p. Szybczyńską z Gorzyc, p. Łachiński z małżonką, p. Frezer z p. Słomkowską, p. Wł. Schmidt z p. Zgorzalewiczową z Żnina, p. Słomkowski z p. Dudkową z Dochanowa, p. Pietras z p. Kochowiakową z Gorzyc, p. Kruszka z Sulinowa z p. Kobusową z Gorzyc ,p. Głuszak z p. Wittową z Chodzieży, p. por. rez. Krunke z Słabomierza z p. Burzyńską z Podobowic, p. Rochowiak z p. Mężydłową z Dochanowa. Ogólny śpiew „Boże coś Polskę" zakończył I. część uroczystości.

Po nabożeństwie przed kościołem p. starosta Szczerbiński w imieniu chrzestnych wręczył sztandar prezesowi okręgowemu, tenże prezesowi obwodu, dalej prezesowi miejsc. Towarzystwa, ten ostatni zaś w ręce chorążego Każdy z wręczających wygłosił krótkie, lecz treściwe przemówienie.

Następnie udano się pochodem na cmentarz, gdzie złożono wieńce na grobach poległych powstańców i uczczono ich przez jednominutową ciszę.

W powrotnej drodze z cmentarza do Domu Katolickiego odbyła się defilada przed nowym sztandarem i władzami.

Przed domem parafjalnym, nim przystąpiono do wręczania gwoździ, wygłosił p. starosta przemówienie, wspominając bohaterskie czyny naszych braci powstańców. Przy tej okazji wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polski i pierwszego marszałka Józefa Piłsudskiego a orkiestra odegrała hymn narodowy. Potem p. starosta udekorował srebrnym krzyżem zasługi por. rez. Tadeusza Kruszkę i ppor. rez. Tadeusza Łabińskiego, a bronzowym krzyżem zasługi p. Chełminiaka sołtysa z Dziewierzewa. Przy wręczaniu gwoździ i składaniu życzeń, podpisano dokument pamiątkowy. Wspólną fotografją i obiadem zakończono II. część uroczystości. Ofiarowano 15 gwoździ oraz dość sute wiązarki. Przy obiedzie wnoszono liczne toasty. Serdeczne powitanie i zarazem podziękowanie rodzicom chrzestnym oraz wszystkim gościom złożył prezes Szybczyński.

Następnie prezes Karge z Gąsawy wzniósł toast na cześć miejsc. Tow. i zarządu. Prezes okręgu Grodzki wzniósł toast na cześć prasy, która zawsze w obronie naszej organizacji stoi. Na koniec wzniósł piękny toast prezes obwodu Rychłowski na cześć naszych matek - Polek, tych bohaterek narodowych i wychowawczyń zwycięskich synów powstańców, w ręce najstarszej z matek chrzestnych p. Mężydłowej z Dochanowa.

W miłym nastroju spędzono jeszcze przy obiedzie kilka chwil, poczem w pochodzie wyruszono do lasku p. Głuszaka na zabawę, gdzie bawiono się do późnej nocy.



Uczestnicy Święta Powstańców i Wojaków w Gorzycach.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 12 bm. włącznie apteka pod „Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 12 bm., o godz. 8 wiecz. odbędzie się niezwykle ciekawy wieczór, poświęcony specjalnie tańcom. Program, który składa się z 13 kreacji tanecznych, w wykonaniu znakomitej tancerki p. Marji Ambrożewiczówny. Po wielkich sukcesach artystycznych, powróciwszy do kraju p. Marja Ambrożewiczówna z nadzwyczaj wielkiem powodzeniem wystąpiła w Warszawie, uzyskując potwierdzenie swych wielkich walorów artystycznych.

W sobotę, dnia 13 bm., o godz. 20,30 na Placu Powystawowym (obok Cegielni) przepiękne widowisko w 6-ciu obrazach ze śpiewami i tańcami na tle powieści J. I. Kraszewskiego z muzyką Zygmunta Noskowskiego pt.: „Cyganka Aza". Ceny miejsc przystępne od 80-ciu groszy do 4 zł. W razie niepogody odbędzie się w teatrze przedstawienie 3 aktowej komedji Grzymały-Siedleckiego pt.: „Spadkobierca".

Mianowania i przeniesienia w sądzie. P. Stefan Błeszyński, sędzia sądu okręgowego w Toruniu mianowany został wiceprokuratorem sądu najwyższego; p. Mikołaj Stefańczyk, podprokurator sądu okręg. w Bydgoszczy mianowany został prok. sądu okręg. w Chojnicach. Przeniesiony został w stan spoczynku p. Władysław Burek, sędzia sądu apelacyjnego w Toruniu.

Bazar na cele P. T. O. D. Wielkie zainteresowanie budzi w naszem mieście przygotowywany przez komitet wielki „Bazar", który odbędzie się w parku „Cegielnia" w niedzielę, 14 bm. Wszelkie niespodzianki i urozmaicenia zapowiadają się wspaniale. Loterja, bogato zaopatrzona w wartościowe fanty, studnia szczęścia przyniesie wiele uciechy naszym milusińskim, a i kucyki przygotowują się do występów. Powszechną ciekawość budzi wśród matek „konkurs zdrowego dziecka". Komitet ponawia serdeczną prośbę do wszystkich przyjaciół P. T. O. D., by zechcieli łaskawie zasilić kasę towarzystwa, przesyłając datki na zabawę. Ofiary uprasza się nadsyłać do biura Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi, ul. Warszawska 14.

Pokaz Stacji Opieki nad dzieckiem i matką. Dnia 10. bm. z inicjatywy okręgowego inspektora pracy p. Grabowskiego odbył się pokaz założonej przez Państwową Rektyfikację Spirytusu w Toruniu na Mokrem pierwszej na Pomorzu stacji opieki nad dzieckiem i matką, mieszczącej się przy ulicy Kościuszki nr. 66. Obecni byli m. in. pp: przedstawiciel urzędu wojewódzkiego Grochocki, radca Janowski, oraz przedstawiciele większych fabryk toruńskich i zakładów przemysłowych, zatrudniających powyżej 30 kobiet. Goście, oprowadzani przez dyrektora Rektyfikacji p. Goleza, zwiedzili całą stację, wyposażoną w najniezbędniejsze przyrządy lekarskie. Stacja ta, aczkolwiek w swych rozmiarach jest niewielką, będzie nieocenionem dobrodziejstwem dla rodzin robotniczych i robotnic, zatrudnionych w rektyfikacji. Ma ona na celu nietylko pielęgnowanie niemowląt w czasie pracy matki, ale i udzielanie porad, wskazówek w kierunku prawidłowego odżywiania i higjenicznego wychowania niemowląt, nad czem czuwa jeszcze specjalnie zaangażowana higjenistka. Pozatem stacja posiada bardzo piękny i odpowiednio przygotowany ogródek dla dzieci z najrozmaitszemi zabawkami. Dzieci, o ile pogoda dopisze, pozostawać będą w nim przez cały dzień na słońcu. Jak nas informuje kierowniczka p. dr. Jachimowska Marja, ze stacji tej korzystają skwapliwie wszystkie rodziny robotników.

Z Grudziądza.

Święto pułkowe. Dowódca i Korpus Oficerski 64 pułku piechoty zawiadamiają, iż uroczystość święta pułkowego w roku bież. odbędzie się w dniu 22 września, łącznie z świętem dziesięciolecia istnienia 16 Dywizji Piechoty Pomorskiej. W dniu tym nadawane będą odznaki pamiątkowe 64 pp. Prawo do odznaki mają: 1) Oficerowie i szeregowi, którzy pozostawali w czasie wojny w szeregach 64 pp. a) na froncie 3 miesiące, b) w kraju przez jeden rok, 2) w czasie pokoju: a) oficerowie i podoficerowie zawodowi po przesłużeniu faktycznem w 64 p. p. przez dwa lata; b) oficerowie i szeregowi niezawodowi przez jeden rok. Prośby o przyznanie odznaki z podaniem przebiegu służby w 64 p .p. należy składać do D-iwa 64 p. p. w Grudziądzu do dnia 15. 8. 1929 r. Cena odznaki w zależności od materjału, z którego zostanie wykonana wynosić będzie około 25, 12 i 6 zł. Dowódca 64 pułku piechoty (—) Skroczyński, podpułkownik.

Z Katolickiego Stowarzyszenia Polek. Staraniem przewodniczącej Katolickiego Stow. Polek p. Heleny Kruszonowej odbyła się w ub. wtorek wycieczka Stow. do Strzemięcina. Pogoda dopisała cudownie. Toteż przy wspólnej kawce spędzono kilka godzin na łonie natury. Miłą atrakcją był udatny korowód dzieci, który wyprowadzono w salce strzemięcińskiej restauracji, oraz deklamacja 9-letniej Urszuli French, która z dużą swadą wypowiedziała wierszyk pt. „Moja Ojczyzna". Przygrywała doskonała orkiestra SMP. przy farze.

Wyścigi konne na Polanie.

Pomorskie Towarzystwo dla Hodowli koni w Grudziądzu organizuje w Gdyni na Polanie wyścigi konne, które odbędą się dnia 20 i 21 bm. Najbardziej zajmujący będzie bieg o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przeniesienia w wojsku.

Ostatnim rozkazem Min. Spraw Wojskowych przeniesieni zostali nast. ofic.: podpułk. dyplom. Józef Hoszowski z inspektoratu armji w Toruniu do insp. armji w Warszawie; ppłk. dypl. Piotr Bartak z gen. insp. sił zbr. w Warszawie na stanowisko I. ofic. sztab. insp. armji w Toruniu; mjr. dypl. Tadausz Daniec ze sztabu 7 dyw. piech. do DOK. VIII na stanowisko szefa oddz. ogóln.; mjr. dypl. Zygmunt Zalewski i rotmistrz Tadeusz Zieliński z insp. armji w Toruniu do insp. armji w Warszawie; rtm. dypl. Włodzimierz Kasperski z bryg. kawal. Toruń do DOK. VIII.; kpt. dypl. Konst. Marchocki z insp. armji we Lwowie do insp. armji w Toruniu; kpt. Stanisław Dziewiszka z insp. armji we Lwowie do insp. armji w Toruniu; mjr. Antoni Borkowski z zarz. fort. Toruń do 4 dyw. piech. na stan. szefa saperów; kpt. Kazimierz Lewandowski z 1 p. łączn. do szef. inż. OK. VIII.; kpt. Franciszek Kosydarski z 2 p. łączn. do szk. inż. w Toruniu ;kpt. Jan Stachnik z Wojsk. Sądu Okr. VIII. do wojsk. sądu rejon. w Toruniu; por. Jan Skorko ze szk. podch. sanit. do 8 szpit. okręg. na stan. ordynatora; kpt. Konstanty Grabowski ze szpit. wojsk. w Grudziądzu do 8 szpit. okręg. na stanow. kwatermistrza; por. Edm. Witkowski z b. adm. koszar do 8 p. sap.; ppor. Konstanty Sikora z b. admin. koszar do komendy placu w Toruniu, mjr. dr. Zenon Szczefanowicz z 8 szpit. okr. do szkoły podch. inżyn.; mjr. apt. Adam Kuczyński z 8 okręg. szef. san. do 8 szpit. okręg. na stan. kier. apteki; por. Michał Jarosz z Rej. Zakł. Żywn. w Toruniu do k-dy placu w Warszawie; kpt. Piotr Suffczyński z 8 p. sap. do kierownictwa robót fort. w Tczewie; por. Bronisław Kierszka ze skł. uzbrojenia nr. 6 do skł. uzbr. nr. 7; kpt. Władysław Migdalski z b. 8 okr. szef. sap. do szef. inż. OK. VIII.

Przeniesieni zostali w stan spoczynku (na emeryturę):

Mjr. Michał Suchodolski z 8 okr. szef. art.; znajdujący się w dyspozycji d-cy OK. VIII.: ppłk. Antoni Kadernuszka, ppłk. Michał Zebrowski, mojorowie: Wład. Terlecki, Stan. Jura, Michał Florek, Stan. Mancewicz, Wład. Majewski, Winc. Strohe, Wiktor Grzanka, Feliks Pukło, Jan Czapracki, Kaz. Połtawski, Adolf Runc, Stan. Kucharski, Fr. Fielka; podpułkownicy: Stan. Ciechulski, Wład. Nekanda-Trepka, Zenon Keffermüller, Alfred Mitschke, Andrzej Stręk; pułkownik Józef Maryański; kpt. Stanisław Ignasiak z 63 p. p. Przeniesiony też został w stan spoczynku b. dowódca 8 p. sap. pułk. Witold Butler.

Przeniesieni: por. Józef Baran z 8 p. a. c. do 63 pp.; mjr. Aleksander Król z 4 p. lotn. do kadry ofic. lotn.; kpt. Jan Unger z 5 p. lotn. do 4 p. lotn.; z 1 baonu balon. porucznicy: Józef Jankowski, Stanisław Czarkowski, Sergjusz Masłakowiec, Władysław Czech i Jan Bloch — do 2 baonu balonow.; kpt. Stefan Nelken z 1 okr. szef. sap. do 8 p. sap.; kpt. Józef Menzel z 8 p. sap. do 3 dyw. piech.

W żandarmerji: mjr. Czesław Mankowski z kadry ofic. żand. do 8 dyonu żand. w Toruniu na stanowisko zastępcy dowódcy mjr. Stefan Blezień z 8 do 9 dyonu żand.; kpt. Leonard Müller z 1 dyonu żand. do 8 dyonu żand. na stan. kwatermistrza; kpt. Kaz. Kaciukiewicz z 2 dyonu do 8 dyonu; kpt. Maksymiljan Ordza z 8 do 3 dyonu; kpt. Franciszek Ogarek z 8 do 2 dyonu; kpt. Stan. Greca z 8 do 4 dyonu; por. Włodzimierz Karpiński z 9 do 8 dyonu; por. Jan Fijołkowski z 8 do 10 dyonu; por. Jan Huber z 10 do 8 dyonu; por. Zygm. Czownicki z 7 do 8 dyonu.

W 1 baonie balonowym: kpt. Konst. Kamieński, kpt. Euzebjusz Konarski, kpt. Stefan Linsenbarth, por. Wład. Łapiński i por. Franc. Hynk przeniesieni zostali do 2 baonu balonow.

Z kadry oficerów saperów przydzieleni zostali do 8 p. saperów pporucznicy: Jan Piasecki, Wiktor Marcinkowski, Mieczysław Gorzewski i Józef Scheiner.

Por. Alojzy Merchut z kadry 8 baonu sanit. przeniesiony został do 1 b. sanit.

Warlubie.

25-lecie Straży Pożarnej. W ub. niedzielę dnia 7. bm. w Warlubiu odbyła się piękna uroczystość 25-lecia istnienia Straży Pożarnej. W dniu tak uroczystym odwiedzili Warlubie bratnie Straże Pożarnej z Grudziądza, Łasina, Nowego, Swiecia, Chełmna, Jeżewa, Skurcza, Wielkiego Komorska, Lipinek, Czerska, Osieka. Uroczyste powitanie gości odbyło się przy śniadaniu. Ze względu na niepogodę odstąpiono od ćwiczeń i udano się w pochodzie na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Mszę św. celebrował ks. prob. Bączkowski, który wygłosił przepiękne kazanie okolicznościowe. Po mszy św. odbyła się defilada, którą odebrał prezes p. burmistrz Tomczyński i kom. p. L. Kaszewski. Podczas wspólnego obiadu składano życzenia Straży Poż. w Warlubiu. Prezes miejsc. Straży p. Haftka wzniósł toast na cześć Rzeczypospolitej, następnie przemawiali p. wójt Krauze, prezes Woj. p. burmistrz Tomczyński, insp. Woj. komendant p. Kaszewski, skarbnik Górny, ks. proboszcz Bączyński, p. Filipowski prezes „Sokoła" i wielu innych. Medalami zasługi udekorowani zostali pp.: prezes Haftka, naczelnik Stobe i jeden z członków za pełną poświęceń 20-letnią pracę. Po południu odbyły się popisy i ryzrywki przy dźwiękach orkiestry.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 12 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Jana Gwalberta, Nabora m.
Jutro: Anakieta, Zenona, Eugenjusza.
Wschód słońca: godz. 3,53.
Zachód słońca: godz. 20,17.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 8 bm. do poniedziałku dnia 15 bm dyżurują:
1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Złotym Lwem,** Okole.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś ukaże się po cenach znacznie zniżonych operetka o muzyce współczesnej **„Orłow"** z pp. Hermanową, Orszańską, Olędzkim i Rychterem w rolach naczelnych.

W sobotę na afiszu ostatnia nowość repertuarowa operetka Reinhardta, obfitująca w przepiękne melodje p. t. **„Słodka dziewczyna".**

W niedzielę daną będzie wyborna komedja Maugham'a **„Oto kobieta".**

W próbach głośna komedja **„Medor"** z p. Kadenem, który po powrocie z Ameryki wystąpi w roli głównej.

Stacza się na nas lawina odpowiedzi na rozpisaną o sługach ankietę. Dziś widzi się dopiero jak aktualną poruszyliśmy bolączkę.

O drukowaniu wszystkich listów niema mowy. Powtarzają się w nich te same skargi, te same postulaty z jednej i drugiej strony. Na ogół ma się jednak wrażenie, że stroną uciśnioną i pokrzywdzoną są służące.

Dziś, zamiast listów w całości, podajemy niektóre wyjątki z tych listów, charakterystyczne dla poruszonej przez nas kwestji.

*

I tak otrzymaliśmy zbiorowe pismo od 30 sług obojga płci, zajętych w Sanatorjum w Smukałach, z kuchmistrzem zakładu p. F. Frisko na czele. Personelowi temu musi się nieźle powodzić, bo mają oni jedno petitum tylko. Oto godzą się na nazwę „służąca", uważając, że ten wyraz najlepiej oddaje jej przeznaczenie, charakter i obowiązki. „Pomocnica gospodarstwa domowego" uważają za zbyt rozwlekły i luźny. A na „moją dziewczynę" nietylko się nie godzą, lecz energicznie przeciw temu wyrażeniu protestują. Każdy żołnierz i każdy drapichrust, utrzymujący stosunek, używa zwrotu „moja dziewczyna", co w żadnym razie danej dziewczynie zaszczytu nie przynosi.

Takim jest głos wołający ze Smukały.

*

P. Aniela Sulima z Poznania pisze m. i. w swym liście:

Kwestja stosunku pracobiorcy do chlebodawcy da się uregulować ustawowo tylko pod względem materjalnym. Na wzajemne ustosunkowanie moralne, towarzyskie,. żadne paragrafy wpływu mieć nie mogą. Tu jest potrzebna obustronna kultura. Tę budźmy za pomocą odczytów, artykułów i pogadanek, a sprawa rozwiąże się sama ku obopólnemu zadowoleniu. Jako tymczasowy paljatyw proponuję założenie „Towarzystwa ochrony sług". Co mają zwierzęta, tem bardziej powinni mieć i ludzie.

*

O niezywykłem uciemiężeniu sług w pewnych sferach świadczy następujący list z Bydgoszczy:

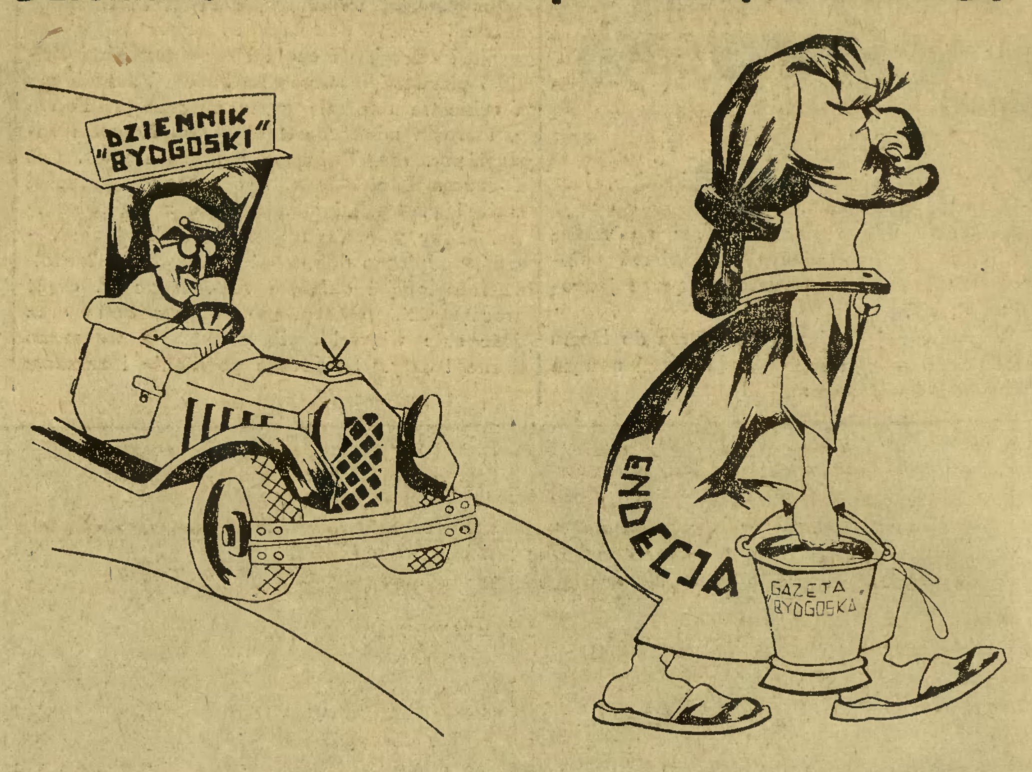
Szanowna Redakcjo! Służące mają wolne głosy. Jestem w obowiązku od przeszło 20 lat. Więc wiem doskonale, co to znaczy być służącą. Powiem krótko i węzłowato: wolałabym, gdyby mnie matka była w pierwszej wodzie kąpielowej utopiła. Nie byłabym wtedy służącą. Bo drugiego tak podeptanego i z wszelkich praw wyzutego człowieka niema chyba na świecie. Jedna za tysiąc.

*

Zdaje się, że nasza ankieta długo się przeciągnie. W nadesłanych listach poruszono tyle i tak różnorodnych szczegółów o tym stosunku sługi do chlebodawczyni, że pierwotnie niemożliwem się nawet wydawało takie rozszerzenie tego tematu.

Z przykrością zaznaczamy, że skarg ze strony służby napływa niezwykle dużo. A przecież piszą te inteligentniejsze tylko. Coby to było, gdyby i tę resztę za język pociągnąć?

Dziennikowi stale baba przełazi przez drogę.



Ale to nie wróży nieszczęścia, bo niesie zawsze wiadra pełne wody...

— **Nowe rozporządzenia.** W n-rze 156 „Monitora Polskiego" ukazały się następujące rozporządzenia władz naczelnych: 1) w sprawie przedłużenia w niektórych miejscowościach okresu uprawnienia bezrobotnych do pobierania zasiłków na zasadzie ustawy z dn. 18 lipca 1924 o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia; 2) w sprawie dodatkowego cennika detalicznej sprzedaży importowanych wyrobów tytoniowych; 3) o dalszem zawieszeniu cła wywozowego na ługi glicerynowe pomydlane; 4) o ulgach celnych dla maszyn, aparatów i t. zw. walczaków, niewyrabianych w kraju.

— **Prawosławne nabożeństwo** w garnizonowej cerkwi przy ulicy 3-go Maja nr. 4 odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 7-mej wieczorem; w niedzielę 14 bm. o godz. 9,30 rano — msza św.

— **Zapis robotników na wyjazd do Francji.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy, Grodzka 32, podaje do wiadomości zainteresowanych, że uskutecznia do dnia 15 lipca br. zapisy górników zawodowych do lat 50 na wyjazd do Francji do robót w kopalniach węgla, robotników do górnictwa (kopalń węgla) do lat 35, robotników do kopalń rudy żelaznej do lat 38, robotników do fabryk przemysłu metalowego do lat 35, ślusarzy, tokarzy oraz specjalistów do konstrukcji mostów żelaznych (Eisenkonstruktor) do lat 38. — Górnicy i robotnicy, którzy gotowi są podjąć prace w kopalniach węgla mogą jechać z rodzinami, w danym razie obecność żony przy rekrutacji jest konieczną.

Rekrutacja odbędzie się dnia 16 lipca 1929 r. o godzinie 9-ej rano w lokalu Urzędu. — Kandydaci winni w dniu rekrutacji wykazać się przed komisją następującemi dowodami: 1) dowodem osobistym, 2) książką wojskową, przyczem roczniki do lat 23 zezwoleniem P. K. U. i 3) zaświadczeniem zwolnienia z pracy.

— **Ostre strzelanie.** 61. p. p. Wlkp. przeprowadza w dniach 13, 15 i 17 bm. ostre strzelanie bojowe na strzelnicy bojowej 15. D. P. na placu ćwiczeń Jachcice. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Wyjaśnienie.** P. Marja Banachówna, zamieszkała w Mieńkowie w pow. bydgoskim, prosi nas o stwierdzenie, że z wymienioną w kronice sądowej podobnego nazwiska złodziejką portfelu nie ma nic wspólnego. Prośbie tej czynimy zadość i niniejszem komunikujemy, że osadzona przez sąd Marja Banachówna pochodzi z Bydgoszczy.

Kochany Dzienniku!

Dnia 1 lipca podczas odbioru djet poselskich w gmachu sejmowym, zetknęli się Czechowicz i Grabski Władysław, obaj byli ministrowie skarbu. Zgadało się między nimi o sprawach ich resortu, przyczem Czechowicz z retroperspektywy zaczął Grabskiemu wyliczać wszystkie złe pociągnięcia, jakie ten zrobił podczas swego urzędowania. Grabski, jak wiadomo, jest bardzo uparty a przytem trochę zarozumiały. To też odparł cierpko Czechowiczowi:

— Co mnie pan będziesz uczył, ja pana z jego erudycją mógłbym schować do kieszeni!

— Nieźle by to było — odparł spokojnie Czechowicz — bo wtedy miałbyś pan w kieszeni to, czego panu w głowie nie dostaje.

— **Obchód grunwaldzki u Sokoła VIII.** Sokół VIII. (Rupienica) urządza w niedzielę dnia 14 lipca na boisku gimnastycznem przy ul. Glinki 86 obchód rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Program obchodu jest następujący: O godz. 2 po poł. przywitanie gości i okolicznościowy referat prezesa gniazda Czesława Kosseckiego. Po referacie nastąpią popisy gimnastyczne oddziałów męskiego i żeńskiego. Podczas popisów gimnastycznych koncert doborowej orkiestry. Prócz tego różne zabawy dla młodszych i starszych gości. Żywimy nadzieję, że na obchód Grunwaldzki podąży całe obywatelstwo przedmieścia kujawskiego.

— **Nieetyczny postępek.** Jedna z pań donosi nam o następującem nieetycznem postąpieniu pewnych osób. Za Szkołą Podchorążych, wracając w towarzystwie ze spaceru jedna pani, skutkiem osłabienia zemdlała. Towarzyszka jej pobiegła czemprędzej do pobliskiego domostwa, prosząc o szklankę wody. Została jednak wydrwioną przez znajdujące się tam osoby i wody jej nie udzielono, pozwalając sobie na taki nawet dowcip, że „przecież można umrzeć bez wody". Było to postąpienie wysoce nieetyczne, zasługujące ze wszechmiar na potępienie.

Wyścigi konne z totalizatorem

W sobotę i w niedzielę — dalsze dni wyścigów konnych z totalizatorem w Kapuściskach Małych.

Zgłoszenia koni do gonitw są niespodziewanie duże, do niektórych zgłoszono aż po 16 koni.

W obydwa dni rozegranych zostanie po 7 gonitw, w tem płaskie z płotami i z przeszkodami.

Najgłówniejsza to gonitwa płaska „wielka bydgoska" z nagrodą miasta Bydgoszczy 5.000 zł. Jeździec konia zwycieżcy otrzyma upominek od Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych. — Do gonitwy tej zgłoszono aż 9 koni i prawie wszystkie pójdą — będzie to najciekawszy wyścig sezonu bydgoskiego.

Na torze porobiono zmiany w totalizatorze — wybudowano 16 nowych kas — z bardzo dogodnym dostępem.

Początek gonitw o g. 16. Dojazd pociągiem kolejowym z głównego dworca oraz autobusami od głównej poczty.

Wcześniejsza sprzedaż biletów i programów w firmie Chamski, ul. Pomorska 1. Z Poznania przyjeżdża publiczność 3 autobusami na wyścigi.

Duży udział koni i przez to ciekawe gonitwy przyczynią się niewątpliwie do tego, że na wyścigi przybędzie dużo publiczności i tem samem poprze tak szlachetny sport konny i dążenia Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych nad udoskonaleniem hodowli koni w Polsce.

Wynik mianowań koni do gonitw na sobotę i niedzielę podane są w programach i afiszach.

W bolesną rocznicę...

Zjazd działaczy plebiscytowych z Prus Wschodnich.

Toruń, 12. 7. (tel. wł.). W dziewiątą rocznicę przegranej naszej na Warmji i Mazurach odbył się w Toruniu zjazd b. działaczy plebiscytowych, członków Rady Głównej i delegatów poszczególnych oddziałów **Zrzeszenia rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej.** Marszałkiem zjazdu wybrano p. redaktora **Kazimierza Jaroszyka** ze Szczytna. Działalność zarządu głównego znalazła **uznanie,** w dowód czego wybrano dotychczasowy zarząd na nowo, a mianowicie pp.: red. **St. Nowakowskiego** — prezesem, Pawła Sowę — sekretarzem, Karola Zawiślewskiego — zastępcą prezesa, Edm. Piechowskiego - skarbnikiem, Tadeusza Odrowskiego i Mateusza Lulkiewicza — ławnikami. Rada Główna z mec. Czodrowskim na czele urzędować ma przez 3 lata. Obrady i uchwały zjazdu były natury poufnej. Kulturalną łączność z rodakami za kordonem zacieśnia się. **Zjazd ogólny w Poznaniu** odbędzie się po żniwach — 25 sierpnia b.r

W czasie publicznego zebrania w sali Strzelnicy przemawiali pp. Nowakowski, Jaroszyk oraz przedstawiciel nauczycielstwa szkół powszechnych **Ziemi Wileńskiej.** Goście z Wilna wysłuchali z niemałem zainteresowaniem różnych **„gadek" mazurskich** p. Żbika, wypowiedzianych w narzeczu. Słuchacze mogli się przekonać, że Mazurzy są **Polakami!** Brednie renegatów, iż Mazurzy są jakimś odrębnym narodem — wzięły w łeb.

Red. Jaroszyk powtórzy swój wykład w **Bydgoszczy,** w nadchodzącą niedzielę o 3 w sali hotelu Lengninga (ul. Długa). Pożądany jest jak najliczniejszy udział publiczności.

Nieszczęśliwy wypadek.

Wczoraj, podczas pożaru, jaki powstał przy ulicy Długiej 64, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, a mianowicie: służąca państwa Miniszewskich, zamieszkałych przy ulicy Podwale 2, Franciszka Fotta, licząca lat 35, chcąc zobaczyć pożar, wspięła się na okno pierwszego piętra, wychodzące z pralni na ulicę Zaułek. Okno było zabezpieczone siatką drucianą, ale tak starą i zardzewiałą, że pod naporem ciała dziewczyny **siatka się zerwała i nieszczęśliwa wypadła z okna pierwszego piętra na bruk uliczny.** Gdy ją podniesiono, widoczną była rana na nodze, poniżej łydki, oraz uskarżała się na bóle wewnętrzne. Miała jednak tyle siły, że sama wsiadła do karetki pogotowia ratunkowego, która ją odwiozła do szpitala. Stan jej zdaje się nie jest groźny.

— Wycieczka uczniów Szkoły Rolniczej. Dnia 11 bm. bawiła w naszem mieście wycieczka uczniów Szkoły Rolniczej w Brześcia Kujawskiego, w liczbie 30 osób, pod wodzą kierownika tejże szkoły p. Kamińskiego. Wycieczka obliczona jest na 10 dni. Wycieczkowcy zwiedzili Poznań, w którym zabawili 4 dni, zwiedzając Wystawę, miasto oraz okoliczne gospodarstwa. Następnie byli w Gdyni, w Helu, w Gdańsku i jako ostatnią zwiedzili Bydgoszcz. Gościny udzieliła wycieczkowcom Szkoła Rolnicza, w której nocowali. Po zwiedzeniu Bydgoszczy udali się oni z powrotem do domu.

— Na wycieczkę Stowarzyszenia Drukarzy wybiera się również Tow. Śpiewu „Halka" do lasu za Szkołą Podchorążych po prawej stronie szosy gdańskiej przy nowej linji kolejowej Rynkowo—Kapuściska. Nie wątpimy, że na wycieczce tej będzie gwarno i wesoło. Zbiórka w niedzielę o godz. 10-ej przy torze kolejowym na ul. Gdańskiej.

— Ku przestrodze innych. Kilka dni temu p. Cecylja Gułęzowska, zamieszkała przy ulicy Gołębiej 86, dała na przechowanie p. S. różne części garderoby damskiej. Gdy się po odbiór swych rzeczy zgłosiła, p. S. oświadczyła, że rzeczy te zabrała już jakaś dziewczyna, której nazwiska nie zna, rzekomo przysłana przez p. G. Ponieważ złodzieje dosyć często używają tego sposobu, że podają się za upoważnionych do odebrania cudzych rzeczy, przeto zwracamy uwagę, że nie należy wydawać rzeczy osobom nieznanym, na gołosłowne ich zapodanie.

— Pożar. Wczoraj o godz. 12 w południe powstał pożar na podwórzu domu p. Kiedrowskiego przy ulicy Długiej 64, w którym to domu mieści się również drogerja p. Kiedrowskiego. Spaliła się szopa, paki z kredą oraz kilka próżnych beczek, przyczem zniszczone zostały zewnętrzne ściany domu. Powstałą wskutek pożaru szkodę, oblicza p. Kiedrowski na trzy tysiące złotych. Przybyła na miejsce pożaru straż pożarna, ogień w ciągu 15 minut stłumiła.

Pożar powstał z następującej przyczyny: Na małem podwórzu domu, gotowano na płonącem ognisku w kotle smołę, mającą służyć do smarowania dachu. W pewnej chwili, z niewiadomej przyczyny, kocioł się przewrócił, a rozlana smoła, dostawszy się do płonącego ogniska, momentalnie zapaliła się szerokim płomieniem, który następnie objął szopę i znajdujące się na podwórzu przedmioty.

— Walki zapaśnicze u Kocerki. Wczorajszy (12-ty) wieczór walk zapaśniczych u Kocerki o łączną nagrodę 3000 zł przyniósł następujące wyniki: W pierwszej parze w walce rusko-szwajcarskiej olbrzym polski **Potęga** w 2 min. położył prawidłowo Alzatczyka **Dene**. W drugiej walce spotkali się po raz trzeci młodociany zapaśnik **Iczek** (Wielkopolska) z Ukraińcem **Tumą**. Kontrrewanżowe zawody tych dwóch młodych zapaśników zakończyły się niespodziewanem zwycięstwem Tumy, który w 32 minu. tylnem pasem zwyciężą Iczka. Walka od samego początku prowadzona była w dość szybkiem tempie i ofensywnie przez obu zapaśników. Tak Iczek jak Tuma przechodzą do ataków, jednakże przez cały czas walki przeważał Iczek. Dążył do założenia swemu przeciwnikowi „żelaznego uścisku", jednakże to mu się nie udawało. Zwycięża Tuma tylko dzięki nieuwadze Iczka. Zwycięzcę wygwizdano. Walka dwóch brutali **Krotona** (Wilno) — **Sprincis** (Litwa) nie przyniosła rezultatu. Kroton jednak tym razem przewyższał przeciwnika we wszystkiem. Wyjątkowo „dżentelmeńskiej" walce Krotona przeciwstawił Sprincis walkę brutalną. Rezultat zaczepek Sprincisa był taki, że przeważnie odpokutował swe przewinienia, gdyż Kroton „nie chciał być dłużnym". Sprincis, jak zwykle, przewybornie spełniał rolę aktora, bawiąc tłumnie zebraną publiczność. Możeby wystąpił kiedyś na scenie, dając popis; radzimy popróbować. W ostatniej walce szampion Niemiec **Rogenbaum** w 13 min. odniósł zasłużone zwycięstwo nad Bebenkiem (Śląsk).

Dziś benefis arbitra i kierownika międzynarodowego turnieju walk zapaśniczych **J. Mortona.**

WIADOMOŚCI SOKOLE.

1) Zlot Okręgu V-go „Sokoła" odbędzie się w niedzielę, **dnia 21 lipca br.** od godz. 15—19 na boisku p. Kocerki przy udziale 400 ćwiczących sokołów i sokolic.

2) Pochód sokoli, poprzedzający zlot, przemaszeruje ul. **Św. Trójcy, Poznańską, Długą** do kościoła garnizonowego, skąd po nabożeństwie o godz. 12,15 wyrusza pod pomnik Nieznanego Powstańca, celem złożenia wieńca na grobie. Powrót na boisko nastąpi ul. **Kościelną, Mostową, Gdańską, Śniadeckich, Król. Jadwigi, Jackowskiego i Św. Trójcy** do ogrodu p. Kocerki.

3) Początek popisów na boisku o godz. 15-tej. Występować będą sokoli i sokolice, młodzież męska i żeńska z ćwiczeniami wolnemi, kolejarze z rejami, sokolice z tańcami, sokoli konni ćwiczeniami szablą i konkursami hippicznemi.

Zjazd okręgowy Z. K. P.
i wielka zabawa kolejarzy.

Po wyborze zarządu głównego Zjednoczenia Kolejowców, oraz po wyborze zarządów oddziałów na wszystkich węzłach kolejowych z dotychczasowych filij Z. Z. P. oraz kół P. Z. K. okręgu gdańskiego w dniu 14 i 15 bm. walny zjazd delegatów odbywający się w Bydgoszczy przystąpi do wyborów zarządu okręg. Związku. Z tym dniem dotychczasowe zasłużone wobec społeczeństwa i państwa organizacje kolejarskie Z. Z. P. i P. Z. K. przestają istnieć, a zlane w jedną całość tworzyć będą jedną **z największych potęg związków zawodowych.**

W okręgu gdańskim Z. K. P. już obecnie liczy 12.000 członków, a w samej Bydgoszczy 3.500 członków zrzeszonych w dwóch oddziałach i 12 sekcjach fachowych.

Z okazji zjazdu delegatów zarządy okręgowe, chcąc uprzyjemnić chwile pobytu delegatów całego okręgu i, w celu zapoznania się wzajemnego, urządzają w niedzielę dnia 14 bm. wielką zabawę kolejarską.

W myśl programu o godz. 15 rozpocznie się koncert w ogrodzie p. Kocerki orkiestry kolejowej wraz z występami Towarzystwa Śpiewu „Chopin".

Komitet przygotował moc niespodzianek szczególnie dla dzieci.

Wieczorem zabawa taneczna w salach p. Kocerki.

Na powyższą uroczystość zarządy okręgowe obu połączonych organizacyj zapraszają wszystkich członków związku oraz obywatelstwo Bydgoszczy i okolicy.

Nieszczęśliwy wypadek podczas kąpieli.

Dnia 11 bm. o godzinie 18,45 w Brdzie pod Jachcicami podczas kąpania utonął 17-letni uczeń fryzjerski Czesław Pokrzywiński, zamieszkały przy ulicy Bocianowo 10. Na krzyk tonącego pospieszyli znajdujący się w pobliżu przechodnie i wydobyli go z wody, jednak wszelki ratunek okazał się bezskuteczny, co przypisać należy prawdopodobnie nieumiejętnemu stosowaniu zabiegów ratowniczych. Przybyły lekarz stwierdził już tylko śmierć. Zwłoki odstawiono karetką pogotowia ratunkowego do mieszkania rodziców, których rozpacz po stracie syna jest straszna.

Jeszcze jedno zwierzę ludzkie.

I znowu mamy do zanotowania smutny fakt zezwierzęcenia człowieka. Jakiś starszy, nieznany osobnik dopuścił się w lesie za barakami Dwernickiego gwałtu na 10-letniej Stanisławie S., mieszkance tychże baraków. Dziecko zostało poddane oględzinom lekarskim.

Nie będziemy się rozpisywali nad szczegółami tego smutnego wypadku, ale musimy zwrócić uwagę rodziców, aby więcej uważali na swe dzieci. Dzieci mieszkańców baraków przy ul. Dwernickiego, puszczane samopas, bez żadnej opieki starszych, biegają same gromadami po lesie, co jest dla nich bardzo niebezpieczne. Rodzice, przeważnie zajęci pracą poza domem, pozostawiają dzieci same, które nie będąc świadome grożącego im na każdym kroku niebezpieczeństwa, nie umieją zachować ostrożności i wpadają w ręce zezwierzęconych zboczyńców. Niechże te ostatnie smutne przykłady będą nauką dla rodziców, jak należy czuwać nad dziećmi.

Dla amatorów podróży morskich.

Zwracamy uwagę publiczności, iż dnia 18 lipca br. odchodzi z Gdyni do Kopenhagi statek P. P. „Żegluga Polska" „Gdynia", przyjmując również pasażerów w jedną stronę.

Amatorzy podróży morskich mają nadzwyczajną okazję spędzenia kilku dni na morzu, zabawiając w Kopenhadze jedno popołudnie i wieczór. Ceny kart okrętowych z Gdyni do Kopenhagi w jedną stronę łącznie z wyżywieniem wynoszą od 80 do 175 zł, tam i z powrotem 150 do 350 zł.

Pasażerowie, którzy chcieliby zapoznać dokładnie Danję, mają możność pozostać w Kopenhadze przez 10 dni, używając ten czas na poznanie kraju. Powrót tych pasażerów nastąpi z Kopenhagi dnia 29 lipca.

Szczegóły i karty okrętowe w Wydziale Pasażerskim P. P. „Żegluga Polska" w Gdyni, tel. 1033, w agenturach Międzynarodowego T-wa Wagonów Sypialnych oraz oddziałach P. B. P. „Orbis" i w Pierwszem Polskiem T-wie Kąpieli Morskich w Warszawie, Krak. Przedmieście 20-22.

ZABAWY I KONCERTY.

— **Wycieczkę towarzyską** urządzają w środę dnia 16. bm. do pobliskiego Rynkowa Panie św. Wincentego a Paulo. O liczny udział gości prosi zarząd. Szczegóły później.

— **Wieczorek towarzyski** urządza z okazji pierwszej rocznicy swego istnienia w dniu 13. bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim orkiestra Koła miejsc. Związku Niższych Pracowników Poczt., Telegr. i Telef. Program będzie niezwykle urozmaicony. Goście mile widziani.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś premjera podwójnego programu, składającego się z dwóch doskonałych filmów: dramatu erotycznego wziętego z życia cyrkowców o interesujących przeżyciach bohaterki obrazu pt. **„Złota pantera"** czyli Kobieta z temperamentem, oraz zabawnej komedji w 8 aktach p. t. **„Awantury w haremie"**. Szampańskie przygody śród odalisek, niewolnic, eunuchów i janczarów rozśmieszają i rozbrajają smutek największy widza. W głównych rolach Rudolf Schildkraut i Julja Faye.

NOWOŚCI dziś po raz ostatni wyświetla podwójny program **„Rekordzistkę"**, wesołą komedję i **„Ubogi miljoner"** melodramat.

MARYSIEŃKA dziś po raz ostatni wyświetla ciekawą farsę p. t. **„Cyrkowiec mimowoli"**.

CORSO. Dziś premjera dawno oczekiwanego filmu p. t. **„Riff i Raff jako lotnicy"**. Rozśmieszający do łez film ten ilustruje cały szereg przygód, godnych bohaterów z tysiąca i jednej nocy. Nadprogram farsa pt. **„Kłopotliwy spadek"** i **„Z całego świata"**.

ZE SPORTU.

Zawody pływackie.

W niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 15-ej odbędą się w pływalni wojskowej (naprzeciw cegielni Petersona) okręgowe zawody pływackie o mistrzostwo Pomorza.

Polskie Stronnictwo Ch. D.

Zebranie Chrz. Dem. Koło Wilczak-Okole.

W sobotę, dnia 13 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Rutkowskiego (róg ulic Grunwaldzkiej i Wrocławskiej) odbędzie się zebranie miesięczne. Na porządku obrad referat **red. Formańskiego** na temat: **„Sprawa wyborów do Rady miejskiej"**, sprawozdanie ze zjazdu wojewódzkiego Ch. D. w Poznaniu i inne sprawy. Stawienie się wszystkich członków konieczne. Sympatyków oraz gości uprasza się o liczne przybycie.
Zarząd Koła Wilczak-Okole.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie Zarządu Okręgowego odbędzie się w sobotę o godz. 6-tej wieczorem. Ze względu na ważność spraw, komplet konieczny.
Przewodniczący.

Zebranie filji **8. Dyonu Samochodów** odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm o godz. 1,30 w lokalu p. Bielawskiego, przy ul. Szczecińskiej.

Zebranie filji **Koronowo Ch. Z. Z.** odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 3,30 w lokalu p. Golnika.

Zebranie **Rzemieślników Rolnych powiatu Wyrzyskiego** odbędzie się w niedzielę dnia 14 lipca br. o godz. 12-tej w południe w Domu Polskim w Wyrzysku.

Na zebranie przybędzie sekretarz okręgowy.

O liczny udział w zebraniu uprasza się.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. W piątek dnia 12. bm. o godz. 8,30 odbędzie się na przystani zebranie **czynnych** członków. Ważne sprawy. Komplet konieczny.

Sokół III. Zebranie zarządu odbędzie się w piątek, 12. bm. o godz. 20 w lokalu zwykłym. Zebranie plenarne gniazda we wtorek 16. bm. o godz. 19,30 w hotelu Lengniga przy ul. Długiej. Na powyższe zebranie winni przybyć tak druhny jak i druhowie w strojach sokolich w celach lustracyjnych.

Młodzież żeńskiego Sokoła oddział starszy i młodszy, ćwiczy dziś w piątek od godz. 5-ej. Z powodu zlotu okręgowego liczny udział pożądany. **W niedzielę wycieczka** młodzieży do Ostromecka, zgłoszenia przyjmuje się na ćwiczeni.

Tow. Kupców Detal. branż. spożywczej. Zamówienia oraz gotówkę na smalec, cukier i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje się nieodwołalnie do środy 17. bm. Bank Ludowy, Stary Rynek 11, telef. 927-38 oraz prezes telef. 104. Zarząd. (18406

S. M. P. „Promyk". Zebranie oddziału starszego w niedzielę, 14. bm. o godz. 4 w salce parafjalnej.

Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Walne zebranie w niedzielę, 14. bm. o godz. 5 po poł. w szkole Sienkiewicza. Na porządku obrad ważne uchwały.

Tow. Obywateli Rupienica i Kuj. Przedm. Nadzwyczajne walne zebranie w sobotę, 13. bm. o godz. 18. Na porządku dziennym ważne sprawy. Komplet konieczny.

Sokół IV. Bielawy. Półroczne walne zebranie odbędzie się w sobotę dnia 13. bm. o godz. 19,30, na które się wszystkich członków i sympatyków zaprasza.

Baczność, Hallerczycy! Strzelanie odbędzie się 13. bm. o godz. 16. Zbiórka o godz. 15,30 przy moście ekspedycji towarowej.

Tow. Czel. Kat. Wycieczka na P. W. K. w sobotę 13. bm. Odjazd z Bydgoszczy o godzinie 3,22 rano. Zbiórka na dworcu o godz. 2,30. 15 minut przed odjazdem pociągu przejście na peron. Kto na ten czas się nie stawi, czyni na własną odpowiedzialność.

Sokół II. Jachcice oddz. żeński. Zebranie nadzwyczajne 12. bm. o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego. Sprawa wspólnej wycieczki i fotografji.

Koło Absolwentów szkół wydział. urządza w niedzielę 14. bm. wycieczkę do Ostromecka. Zbiórka o godz. 13 przed dworcem.

Bank Polski płacił w dniu 12 lipca za:

dolary amerykańskie	8,84—8,85
funty szterlingów	43,09
franki szwajcarskie ,	170,82
franki francuskie	34,78
marki niemieckie	211,55
guldeny gdańskie	172,30
szylingi austrjackie	124,94
liry włoskie	46,47
korony czeskie	26,28

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 11. 7. 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica nowa	48,00—49,00
Żyto nowe	27,00—26,00
Jęczmień	28,00—00,00
Jęczmień browarny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Owies	25,00—26,75
Otręby pszenne	00,00—22 50
Otręby żytnie	00,00—20,00

Giełda warszawska

dnia 11 lipca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	106,00	107,00	106,75
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	062,50	061,25
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	046,00
6-proc. poż. dol.	000,00	083,00	083,50
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—125,00
Bank Handlowy	116,00—000,00
Bank Polski	000,00—158,75
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
W. T. F. Cukru	00,00— 32,00
Lilpop	00,00— 28,75
Modrzejów	25,00— 25,25
Ostrowieckie Zakłady	000,00—080,50
Starachowice	26,75— 27,00
Zieleniewski	123,00—123,50
Borkowski	10,50— 00,00
Siła i Swiatło	000,00—125,00

Płody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 11 lipca **1929.**

Pszenica marchijska	238,00—230,00
Tendencja dla pszenicy spokojna.	
Żyto marchijskie	200,00—201,00
Tendencja dla żyta spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	181,00—188,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	183,00—193,00
Tendencja dla owsa słabsza.	
Mąka pszenna	28,50— 32,50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	27,25— 30,65
Tendencja słabsza.	
Otręby pszenne	12,50— 12,75
Otręby żytnie	12,25— 12,50
Groch Viktoria	40,00— 48,00
Groch jadalny polny	28,00— 34,00
Groch pastewny	21,00— 23,00
Peluszka	25,00— 26,50
Bób polny	21,00— 23,00
Wyka	27,00— 30,00
Łubin niebieski	20,50— 19,00
Łubin żółty	27,50— 28,50
Makuch rzepakowy	19,30— 00,00
Makuch lniany	23,00— 23,30
Wytłoki suszone	00,00— 10,60
Śrót Soya	19,60— 20,30
Płatki ziemniaczane	17,40— 17,60

POLECENIA

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. 16018

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 18368

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 18369

Kanapy (18370
tanio. Jagiellońska 4.

Otomany 18371
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Przyjmujemy
futra na przechowanie oraz wykonujemy wszelkie przeróbki wchodzące w zakres kuśnierstwa. Do 15 sierpnia ceny zniżone o 40 proc. Bogaty wybór skórek i gotowych płaszczy na składzie. Futeral, Dworcowa 4. 10002

Rowery — części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jaknajprędzej „Rower“, Gdańska 41. 9795

Fotografje
legitymacyjne 1 zł. poleca „Wiol“, ul. Sienkiewicza 44. (9859

Maszyny
do szycia Singera i inne w cenie 50—350 zł i meble używane oferuje Dom Górnoślązaków, Śniadeckich 6a, J. Kuberek. 18200

Zamówienia
na wszelkie prace stolarskie przyjmuje stolarnia, Pomorska 40. 17960

SPRZEDAŻE

Majątki
bardzo korzystnie: 830 mg. cena 250,000, 500 mórg cena 180.000, 420 mórg cena 180.000, 300 mg. cena 140.000 jak również wiele innych poleca Biuro „Pogoń“ ul. Dworcowa 80. (18189

Gospodarstwo
98 mórg dobrej ziemi z żywym i martwym inwentarzem w tem 50 mórg żyta natychmiast na sprzedaż. Cena i wpłata od umowy. Wiadomość Hetmańska 12 w podwórzu. 9813

350 mórg
z żniwem i inwentarzem na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 10023

Restauracja (18323
sala, kilkanaście pokoi, stajnie, podwórze, ogród, 4 morgi łąki, 20 tys. zł. — Gospodarstwo 60 mórg z pełnym inwentarzem, 20 tys. — Gospodarstwo 37 mórg, 8 tys. Kilkadziesiąt domów w mieście od 4500 do 60 tys. Kilka składów z mieszkaniem bez odstępnego i wiele innych. Baranowski, Solec Kujawski, Dworcowa 23.

Dom
w najlepszem położeniu z wolnem mieszkaniem cena 11.000 zł. Fortepian czarny za bezcen na sprzedaż. Zgł. Murawski, Solec Kujawski, Kościuszki 6. (18326

Dom
i skład kol. galanterji jest zaraz na sprzedaż. Esmond Szubińska 19. (18201

Nieruchomość
na wiosce w powiecie wyrzyskim, stacja kolejowa, składająca się z 5 pokoji i kuchni z obszernym składem kolonjalnym i piekarnią, piec na obustronne paleniska w pełnym biegu, dom pokryty blachą cynkową, przytem budynki gospodarcze, ogród i plac budowl., budynki wszystkie masywne, zaraz na sprzedaż. Do kupna potrzeba 25—30.000 złotych. Oferty pod „W. P.“ do Dziennika Bydgosk. (18240

Kamienica
III piętrowa w śródmieściu na sprzedaż. Wiad. Zamojskiego 22 u właściciela. (18322

3-piętrowa
kamienica, w której mieści się zarazem fabryka bez konkurencji na Pomorzu, z powodu choroby na sprzedaż, ewtl. wydzierżawię moje przedsiębiorstwo albo przyjmę reflektanta do spółki. Łask. oferty pod „Kamienica“ do Dz. Bydg. 17649

Dom
narożnikowy z piekarnią i 3-piętrowym śpichlerzem, nadający się także na inne przedsiębiorstwo, zaraz do wydzierżawienia wzgl. na sprzedaż. Oferty: Matuszewski, Chełmno, ul. Grudziądzka 35. (18265

Sprzedam
tanio z powodu choroby skład kolonjalny z towarem i mieszkaniem, Bydgoszcz, Gdańska 41. 9933

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 18375

Baczność!
Z powodu choroby sprzedam 6 morgowe gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem. Budynki masywne, przy szosie. Cena podług ugody. Franciszek Lewandowski, Książki, pow. Wąbrzeźno. 18264

Skład
kolonjalno-drogeryjny z dobrem obszernem mieszkaniem w dobrej dzielnicy korzystnie oddam. Zgłosz. Kałdowski, Dąbrowskiego nr. 18. (18324

Skład
narożnikowy, 2 okna wystawowe, eleganckie urządzenie, nadający się na każdą branżę, obok duży pokój i składnica korzystnie do nabycia. Bydgoszcz, Pomorska 5. (10032

Żelazna
szafa tanio na sprzedaż. Of. pod „Żelazna“ do filji Dz. Bydg. 10031

Wózek
dziecięcy na paskach sprzedam. Warmińskiego 3, podwórze 3—8. 18382

Szafy
używane do rzeczy i książek, orzechowe łóżko z materacem, damskie biurko mahon (antyk) tanio na sprzedaż. Stolarnia, Mazowiecka 4. 18366

Rower
tanio na sprzedaż. Zbożowy Rynek 9, Hoffmann. 18365

Magiel
na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 18363

Tokarkę
pociągową tanio na sprzedaż. Plac Poznański 1, skład rowerów. 18395

Motocykl
B. S. A. 500 ccm. z przyczepką w dobrze utrzymanym stanie korzystnie na sprzedaż. Toruń, Kopernika 33, skład. (18206

Forda
otwartego w dobrym stanie sprzedam tanio. Zakulski, Długa 42. 9922

Samochód
sprzedam, ul. Reja 7. (Obok Pl. Wolności). 18166

Bufet
i kredens nowy tanio i na raty sprzeda stolarnia Pomorska 40. (17959

Ubranie surdutowe
na wysoką i szczupłą figurę, dobrze utrzymane, sprzedam. — Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego, 7, I piętro. (18328

Sprzedam
radjo dwulampkowe z głośnikiem. Dawid, Kaliska 1. (10016

Motocykl
na sprzeda Św. Florjana nr. 17, I ptr. 18387

Dziecięcy
wózek na sprzedaż. Lipowa 1, II ptr. prawo. 18367

Magiel
sprzedam. Plac Piastowski nr. 1, I ptr. lewo. 18372

2 motocykle
w dobrym stanie sprzedam tanio, warunki dogodne. Dąbrowski, Toruń, Mickiewicza 83. (18339

Wilk
na sprzedaż. Jagiellońska nr. 50 p. I. (10015

KUPNA

Wiory
od maszyny kupuje często. G. Habermann, Unji Lubelskiej 9/11. 17704

Kupię
maszynę do mereżkowania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Mereżki“. (18337

Czarne jagody
porzeczki, wiśnie, kupuje Przetwornia win owocowych R. K. Huebner i Ska, Fordon. 18396

Pomocnik
fryzjerski damsko-męski, lub fryzjerka na dogodnych warunkach od 1. 8. potrzebna. F. Frankowski, Wejherowo, Gdańska 12. (18226

Uczeń (17707
może się zgłosić. Rzeźnikowski, piekarnia—cukiernia Toruń, Podgórna 6.

Ucznia
szewskiego potrzebuję zaraz. Konrad Pałczyński, mistrz szewski, Drzycim, pow. Świecie. (18219

Uczeń
stolarski może się zgłosić. Fabryka mebli Matthes, Garbary 20. 18359

Ucznia
poszukuje St. Niewczyk, Bydgoszcz, Gdańska 147, Pracownia instr. muzycznych. 9966

Chłopak
do pracy potrzebny. Jan Suchomski, Pod Blankami nr. 18, podw. 18357

Robotnica
potrzebna. Fichtner, ul. Fredry 7. (10043

Bufetowy
żonaty, specjalista w bufecie Warszawsko — małopolskim który umie przygotować różne przekąski na zimno i gorąco poszukuje posady zaraz lub od 1. 8. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Specjalista“. 18204

Wynagrodzę
hojnie kto dopomoże mi do stałej posady biurowej. Łask. of. pod „Były nauczyciel“ do filji Dz. Bydg. 9967

Kierownik
młyna szuka posady lub jako samodzielny młynarz i. t. p. Oferty upr. Murawski, Kościuszki 6. (18325

Poszukuję
możliwie zaraz posady posłańca lub jakiejkolwiek, mam lat 20. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Pracowity“. (18320

Starsza
dziewczyna z gotowaniem poszukuje miejsca zaraz lub od 1 sierpnia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Starsza“. (18321



Filja nasza w Grudziądzu

Tel. 294 **ulica Groblowa 5** Tel. 294

przyjmuje przedpłatę na „Dziennik Bydgoski“, ogłoszenia oraz zamówienia na wszelkie druki.

POSADY WOLNE

Wytwórnia
ubrań zawodowych poszukuje dzielnych zastępców i zastępczyń. Zgł. Pensjonat Weber, Jagiellońska nr. 15. (10019

Poszukuje
się kierownika sklepu z kaucją 3 000 zł. Zgłaszać się osobiście do Spółdzielni 4 pułku Lotniczego w Toruniu. (18196

Poszukuję
dzielnych pomocników zduńskich na stałą pracę zaraz. Bronisław Wojciechowski, mistrz zduński, Grudziądz, Ogrodowa nr. 2. 18397

Formiarz
specjalista na armaturę metalową potrzebny zaraz. Odlewnia metali, Fr. Bloch, Śniadeckich 47 a. 18374

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę może się zgłosić. Ułańska 1. 18376

Fryzjera
i wypomóżki potrzeba. Jezuicka 17. 18380

Maszynistka
potrzebna zaraz u adwokata Dziubańskiego, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 1. (9958)

Dzielnego (18214
pomocnika i ucznia malarskiego poszukuje Karol Leszczyński, Śląska 10 a.

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. — Helena Ramlowowa, Kcynia. (18220

Chłopców
do pracy niżej lat 18 przyjmuje G. Habermann, Unji Lubelskiej 9-11. 18362

Kucharka
która już w lepszej kuchni restauracyjnej pracowała, może się zaraz osobiście zgłosić jako druga siła w Hotelu Centralnym, Tczew, Rynek 2. 18225

2 uczni
lub wolontarjuszy z ukończonemi 6 klasami szkoły średniej poszukuje Drogerja pod Gwiazdą, Ig. Kotlęga, Bydgoszcz, Dworcowa 13. 10028

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz lub od 15. 7. Kokot, Warszawska 4. (10047

Dziewczę
do nawijania wełny poszukuje Pracownia swetrów ul. Bocianowo nr. 17, II piętro. (10017

Poszukuję
od 1. 8. 29. lepszej służącej z wioski, z gotowaniem. Of. z odp. świadectw. piekarnia Kapczyński, Nakło (Noteć). (10018

Dobra
dziewczyna z gotowaniem od 15. 7. 1929 potrzebna. Rzeźnictwo, Mazowiecka nr. 39. (10038

Służąca
uczciwa do wszelkich prac potrzebna od 15. 7. Blochowa, Śniadeckich 47 a, I ptr. 18373

Służąca
młodsza, uczciwa, dobrze polecona potrzebna od 15 bm. Mielicka, Dworcowa nr. 31a II. (10033

POSADY POSZUKUJĄ

Była
nauczycielka poszukuje posady biurowej. Łask. zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. sub. „Pilna“. (9926

Młynarz (16024
kawaler z długoletnią praktyką, pilny w swym zawodzie poszukuje posady. Na żądanie złożyć mogę kaucję. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Praktyka“.

Mistrz młynarski
samotny z 22-letnią praktyką i dobremi poleceniami i świadectwami, poszukuje posady jako kierownik młyna lub pierwszego. Na życzenie stawi kaucję. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod nr. „18318“. 18318

Duet
wolny. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego, Toruń, pod „Duet“. 18402

Młody
fachowiec poszukuje bufetu na rachunek tys. zł. Zgł. pod „Świadectwa“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (10020

DZIERŻAWY

Skład
do wydzierżawienia. Plac Piastowski 1 I ptr. lewo. (10000)

Dobrze
zaprowadzone rzeźnictwo, z elektrycznym zapędem znajdujące się w najruchliwszej ulicy większego powiatowego miasta Pomorza zaraz do wydzierżawienia. Of. do agentury gazet K. Kromka, Tczew, Dworcowa pod „M. 200“. 18282

Rzeźnictwo
dobrze prosperujące, położone przy głównej ulicy z maszynami i mieszkaniem jest od 1 października lub później do wydzierżawienia. — Paweł Kaszubowski, Chełmno, ul. Grudziądzka 29. (18221

Wydzierżawię
dom z przyległym ogrodem, 3 pokoje kuchnia, ubikację do warsztatu 20 minut od Grudziądza, stosowne dla kowala. Lipski, Grudziądz, Groblowa 9. 18398

Składu
poszukuję z urządzeniem w dobrem położeniu bez odstępnego lub oddam towar w komis za zabezpieczeniem. Zgłoszenia R. Wiśniewski, Dworcowa 31 a. Telef. 1810. 9946

MIESZKANIA

3 pokojowe
mieszkanie na przedmieściu na bardzo dogodnych warunkach zamienię na 4 lub 5 pokojowe. Zgł. pod „J. F. 250“ do Dzien. Bydg. (18327

Mieszkanie
2 pokojowe z gabinecikiem i kuchnią, kompletnie umeblowane na sprzedaż. Śniadeckich 33, róg Dworcowej, III ptr., Kamiński. 18343

POKOJE

Kawaler
inteligentny, osoba zaufana, poszukuje możliwie u samotnych osób, także starszego państwa, swojskich ludzi, umebl. pokoju. Dotychczas 6 lat na jednem miejscu. Łaskawe oferty pod „Dobra opieka“ do Dz. Bydg. (18220

Małżeństwo
poszukuje zaraz 1—2 pokoi umeblowanych w centrum. Oferty pod „M. K.“ do filji Dz. Bydg. 10027

Słoneczny
duży pokój, utrzymanie dla 2 osób. Adres w Dzien. Bydg. 10026

Na stancję
przyjmę chłopca tylko z dobrej rodziny, (najchętniej z majątku.) Bezwzględnie troskliwa opieka. Łask. Zgł. pod „Dyrektorowa“ do Dz. Bydg. 18344

Pokój
umebl. dla 2 panów wzgl. bezdzietnego małżeństwa na Wilczaku wydzierżawię. Zgł. ulica Jagiellońska 7, oficyna parter lewo. (9970

Pokoje
czyste, osobnem wejściem dla gości przyjezdnych. Świętojańska 22, I ptr. lewo. 18385

Pokój
umebl. bezdzietnemu inteligentnemu małżeństwu wynajmę. Gamma 7, II piętro lewo. (10021

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Warszawska 22, w składzie rzeźnickim. 10030

Pokój
do wynajęcia. Mazowiecka nr. 41/42, I ptr. prawo. 18355

Pokój
dla 1 lub 2 panów. Długa nr. 34, II. 18358

Pokój
dla inteligentnej osoby do wynajęcia. Gdańska 62, parter lewo. (10042

Pokój
dla panów. Podgórna 19, prawo. 18364

Pokój
dobrze umebl. oddam zaraz. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (10046

Pokój
do wynajęcia. Długosza 6, parter prawo. 18391

RÓŻNE

Hel.
Pensjonat „Leonidas“, właściciel Maksymiljan Stürmer poleca pokoje i nowocześnie urządzoną restaurację oraz kawiarnię. Najlepsza kuchnia, ceny umiarkowane, własna plaża. Wielkie oszklone werandy. Dla wycieczek zniżone ceny. (18011

4000 zł (18233
poszukuje właściciel domu na I hipotekę. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „W. R. 4000“ ul. Dworcowa 2.

Poszukuję
10.000 zł za zabezpieczeniem hipotecznem na dobrych warunkach. Oferty do filji Dz. Bydg. „K. F. 10.000“. (9814

60—80.000 zł
poszukuje właściciel domu wartości 500.000 zł, za zabezpieczeniem hip. na I miejscu na 3—5 lat. Łask. of. pod „Centrum miasta“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9973

5.000 zł
wypożyczę na rok pod gwarancją biżuterji. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „Pożyczka“ do filji Dz. Bydg. 10025

Książkę
wojskową na nazwisko Paweł Fenske, unieważniam. 18144

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko Wacława Kalinowskiego. (9920

Unieważniam
zgubioną książkę wojskową Edmund Grabowski. 9962

Zgubiłem
dyplom szoferski na nazwisko Antoni Haska. — Proszę oddać do Dzien. Bydg. (18332

Odwołanie!
Słowa, które były rzucone na p. Sumińskiego, zamieszk. Łokietka 18, tyczące się Związku Z. K. P. cofam. Nikodem Krawczak, Łokietka 18. (18333

Zagubioną
książkę wojskową unieważniam. Piotr Lewicki. 10029

Dnia 9 lipca
na jarmarku w Bydgoszczy sprzedałem konia wałacha i wydałem książkę na kobyłę. Człowiek, który kupił konia, proszony jest oddać książkę do Komisarjatu II, skąd odbierze książkę prawdziwą. (18377

Ostrzeżenie.
Lokatorom przy ul. Kordeckiego 15/16, nie zezwalam przyjmowania sublokatorów bez zezwolenia mego. Gospodarz. 18388

Kochany
W. proszę list odebrać pod „Kuźnia 100“ w Dzien. Bydg. 18392

MATRYMONJALNE

Chcesz
się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp“, Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 17693

Cukiernik
lat 29, kawaler, c.-blondyn, obecnie kierownik lokalu, posiadający gotówki około 8 tys. zł, poszukuje znajomości pań do lat 27, cel matrymonjalny. Posag pożądany. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia z fotografją, którą się zwraca, do Dziennika Bydg. pod „1 900“. (18224

Inteligentna
wdówka przystojna, zamożna, zapozna inteligentnego urzędnika na dobrem stanowisku lub przemysłowca do lat 50. Oferty do Dz. Bydg. pod „Veritas“ 18331

Dla (18403
mej kuzynki, lat 28, gospodarnej, posiadającej nieruchomość na wsi, szukam odpowiedniego pana celem ożenku. Panowie rzemieślnicy dobrego charakteru, którym zależy na dobrej gospodyni i założeniu własnego warsztatu, zechcą zgłosić swe podania z dołączeniem fotografji do Dz. Bydg. Toruń pod „Kuzynka“.

KRONIKA BYDGOSKA.

— **Wyjaśnienie.** Swego czasu w kronice miejscowej donosiliśmy, że dnia 15 czerwca br. ujęto niej. Helenę Bielawską i jej syna Tadeusza Szymkowskiego, zamieszkałych przy ul. Orła 56, ponieważ nabywali oni rzeczy pochodzące z kradzieży. W związku z tem dowiadujemy się, że sprawa skierowana do prokuratora została umożona dla braku dostatecznych dowodów winy posądzonych o kradzież i paserstwo. Wyjaśnienie to ma na celu oczyszczenie w opinji publicznej dobrego imienia wyżej wymienionych.

— **Podziękowanie.** Zarząd bydgoskiego komitetu niesienia pomocy wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych składa wszystkim Paniom i Panom, którzy pomagali przy kweście na rzecz kolonij letnich Z. O. K. Z. na dworcu w dniach 6 i 7 lipca br. serdeczne podziękowanie. Kwesta na dworcu w Bydgoszczy w dniach 6 i 7 lipca przyniosła 476 zł 76 gr. dochodu.

— **Odnalezione motory.** Donosiliśmy swego czasu o kradzieży motorów od łodzi motorowych, na szkodę p. Pawła Haremanna. Motory te dnia 11. bm. policja śledcza po dłuższem i energicznem poszukiwaniu, zdołała odnaleźć zakopane na polu.

— **Czyja portmonetka.** W posterunku kolejowym znajduje się portmonetka z pewną gotówką, znaleziona na dworcu, którą właściciel zechce sobie odebrać.

— **Zaginął pies.** Duńska doga, suka, wabiąca się „Sampa", ciemno-szara zaginęła. Znalazca zechce zgłosić do Miejskiego Urzędu Policyjnego.

Ujęcie sprawczyń śmierci ś. p. Terajówny.

Policja śledcza, dzięki energicznemu prowadzeniu dochodzeń, wykryła **sprawczynie śmierci ś. p. Terajówny,** któremi są 30-letnia wdowa Tekla Rossakowska, ukrainka, zamieszkała przy ulicy Glinki 4 na Szwederowie i 39-letnia Emilja Szulc; obydwie te kobiety były znajomemi śp. Terajówny, a Szulcówna uchodziła nawet za przyjaciółkę nieboszczki. Jak stwierdzono, kobiety skutkiem przeprowadzenia pewnych niedozwolonych zabiegów na nieboszcze spowodowały jej śmierć.

Dziewczynka przejechana przez wóz.

Dnia 10. bm. o godzinie 6,30, przy ulicy Fordońskiej, przejechaną została ciężarowym wozem roboczym Michała Kocikowskiego z Brzozy, 13-letnia Marjanna Kaśprzykowska, zamieszkała u rodziców przy ulicy Fordońskiej nr. 61. Ciężko pokaleczoną dziewczynkę odstawiono do szpitala św. Florjana. Niebezpieczeństwo życia nie zachodzi.

Dnia 9 lipca br. o godzinie 23 zabrał Pan Bóg po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach do swego grona naszego najukochańszego synka, mego brata i wnuczka ś. p.

Józia Tomczyńskiego

w drugiej wiośnie życia, o czem donoszą stroskani **Rodzice.**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godzinie 16 z domu żałoby ulica Śląska 14 na stary cmentarz. (18356

Pogrzeb śp. Justyny Kolańczyk

nie odbędzie się dnia 13 b. m., lecz

w niedzielę, dnia 14 bm.

o godz. 3 po południu **w Wałownicy.** (18334

Wywołanie. Rolnik Michał Grabarz w Krosinie postawił wniosek na wywołanie list gruntowego na kwotę 6.000 złotych, zapisanych w księdze wieczystej Krosin karta 2 pod liczbą 18, na rzecz dyrektora Henryka Podkomorskiego w Starogardzie. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 23 października 1929 roku przed południem o godz. 10 w podpisanym Sądzie (pokój l. 16) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. (18401
Rogoźno, dnia 26 czerwca 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Ogłoszenie

dot. wyłożenia list wyborczych do Rad Miejskich.

Na zasadzie ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 r., rozporządzenie Ministra byłej dzielnicy pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. (Dz. U. R. P. 1921 Nr. 71, poz. 490), regulaminu wyborczego z dnia 12 sierpnia 1921 r. (Dz'en. Urzęd. Min. b. dz. pr. 1921, Nr. 26, poz. 76) oraz ustawy z dn. 25 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 702) **wyłożone będą do publicznej wiadomości listy wyborców do Rady Miejskiej w czasie od 15 do 30 lipca 1929 r.** w lokalu Miejskiej Szkoły Handlowej przy **ul. Jagiellońskiej nr. 24** (róg ul. Konarskiego) w godzinach służbowych od 8—15 codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt.

Uprawnieni do wpisania do listy wyborców są ci wszyscy — tak mężczyźni jak i kobiety, którzy:

1. ukończyli względnie ukończą w dniu 15 lipca 1929 r. 21 rok życia,
2. zamieszkują w obrębie miasta Bydgoszczy conajmniej pół roku, tj. od dnia 15 stycznia 1929 r.
3. są obywatelami Państwa Polskiego,
4. posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

Reklamacje dotyczące wykreślenia z listy lub wpisania na listę siebie lub innej osoby, poparte dowodami, należy wnosić pisemnie do Magistratu w czasie wyłożenia listy, tj. od 15 do 30 lipca 1929 r.

Bydgoszcz, dnia 12 lipca 1929 r.

W nieobecności Prezydenta Miasta:
(—) Podoski, radca miejski. (18341

Przetarg przymusowy.

Dnia 13 lipca b. r. o godz. 10 przed południem sprzedam przy **ul. Lipowej nr. 3** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

kanapę, bieliźniarkę, stół i 7 krzeseł, lustro w złotej ramie.

18417) **Kucharz,** komornik sądowy.

KONKURS.

W tutejszej **Kasie Miejskiej** wakuje posada

rachmistrza

który jest równocześnie kierownikiem Komunalnej Kasy Oszczędności.

Uposażenie według grupy IX pragmatyki urzędniczej z 10% dodatkiem komunalnym.

Reflektuje się tylko na siłę poważną, mogącą się wykazać długoletnią praktyką w kasach komunalnych i obeznaną z sprawami podatkowemi i bankowemi i obecnie obowiązującemi przepisami obie kasy.

Kandydaci, reflektujący na powyższą posadę, winni do dnia 1 sierpnia 1929 r. przedłożyć zgłoszenia, dołączając:

1. własnoręcznie pisany życiorys,
2. świadectwo obywatelstwa polskiego,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwa dotychczasowej pracy,
5. wymienić urzędy i osoby mogące udzielić referencji o kandydacie.

Inwalidzi wojenni z odpowiedniemi kwalifikacjami mają pierwszeństwo.

Koronowo, dnia 10 lipca 1929 r.

18399 **Magistrat**
(—) Wodniczak, burmistrz.

Dwuch rutynowanych

urzędników bankowych

z dłuższą praktyką **poszukujemy zaraz.** Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem, podaniem osób które udzielą referencji i z podaniem wysokości pensji prosimy kierować do (18381

Komunalnej Kasy Oszczędności w Sępólnie (Pomorze).

KONKURS

na wykonanie projektów szos.

Wydział Powiatowy w Brodnicy zamierza polecić wykonanie projektów: 18400

a) szosy Tarnówko - Opalenica = 2.515 klm.
b) „ Radoszki - Samin = 2.400 „

Ubiegający się o tą pracę, która winna być wykonaną bezzwłocznie zechcą podać:
dowody kwalifikacji zawodowej, warunki płacy za 1 km, termin możności ukończenia projektów.

Termin zgłoszeń do 20 lipca rb.

Brodnica, dnia 11 lipca 1929 r.

Starosta Powiatowy
(—) Wimmer

L. dz. W. P. V. 8926/29.

Począwszy od poniedziałku 8 lipca br.

Wyprzedaż zupełna

z powodu **zwinięcia interesu**

po cenach śmiesznie niskich!!

materjały męskie, damskie, jedwabie, płótna, podszewki, inlety, kapelusze męskie, krawaty, skarpety, pończochy i t. d. (17706

KORZYSTAJ Z NIEBYWAŁEJ OKAZJI!!!

Fr. Sikorski n., Dworcowa 31

Począwszy od poniedziałku 8 lipca br.



Przy kupnie benzolu zważajcie stale na markę

B. V. BENZOL

Jedyny oczyszczony, biały, bez przykrego zapachu benzol, którego jakość podwyższa wydajność każdego silnika.

Jedyny hurtownik na Pomorze i Okręg Nadnotecki

Bronisław Zamiara, Bydgoszcz

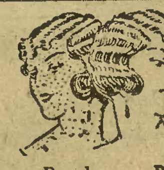
ul. Staszica 2 telefon 1478.

Wysokogatunkowe oleje specjalne, cylindrowe, samochodowe, motorowe. Ia olej wazelinowy biały. Tłuszcze techniczne. Benzyna samochod.

18336)

TAPETY

Pomorska 8. 55630



Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją KREM „KOSMOS“.

Do nabycia **tylko w firmie „Kosmos“. Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.**

Cena 2,50 zł. 13174

Żwir

zakupują (18360

Br. Schlieper, fabr. papy na dachy, **Gdańska 99.**

Tel. 306. Tel. 361.

Torf

w prasowanych belach oferuje franko składnica

„Impregnacja“ Bydgoszcz

Telef. 1214, 1215, 1003, składnica 1300. (18261

Białe kafle

18335

dostarczam stale ze składnicy. — Wykonuję wszelkie prace zduńskie.

O. Schöpper, Bydgoszcz, ul. Zduny 5. — Tel. 2003.

Wagę

do ważenia wozów 7500 kg celem kupna poszukuję

„Impregnacja“
Bydgoszcz, Jagiellońska 17
(18262)

Poszukujemy rutynowanego

książkowego

do księgowości Definitiv, do natychmiastowego lub późniejszego wstąpienia.

Piśmienne oferty z podaniem pensji prosimy skierować do firmy 18283

„Impregnacja“
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 17.

Flizy podłogowe

w wszelkich kolorach bardzo tanio oddadzą

Bracia Schlieper

tel. 306 Gdańska 99 tel. 361

17882

Poszukuję celem kupna do mojej mleczarni **40—50 młodych**

prosiąt

6—8 tygodni stare.

August Latte
Hurtownia sera
Bydgoszcz, Św. Trójcy 12 c.
18256

Do Kopenhagi

odchodzi **dnia 18 lipca br. z Gdyni**

s. s. „Gdynia“

kpt. Pacewicz.

Cena przejazdu łącznie z wyżywieniem od **80,- zł.**

Zgłoszenia pasażerów w **Wydziale Pasażerskim P. P. „Żegluga Polska“ w Gdyni. Telefon 1033.**

18388)

Wielka zabawa latowa

odbędzie się (18389

w Łukówcu w niedzielę, dnia 21 lipca br.

w ogrodzie p. Garstki. Początek o godz. 3 po poł.

Zaprasza uprzejmie **KOMITET.**

Szanownej Klienteli do łaskawej wiadomości, że z **dniem 13 b. m.**

otwieram przy ulicy Grunwaldzkiej nr. 13

warsztat reparacyjny zegarmistrzowsko-złotniczy

Jako długoletni współpracownik znanej firmy H. Kaszubowski, zadaniem moim będzie rzetelna obsługa i fachowe wykonanie po przystępn. cenach.

Proszę Szan. Klientelę o poparcie mego młodego przedsiębiorstwa i kreślę się Z poważaniem

Zygmunt Rostkowski
18394) **ul. Grunwaldzka 13.**

Z powodu likwidacji

naszej obszernej **fabryki bielizny** mamy **do oddania za połowę ceny** niżej podanej wartości kupna za **natychmiastową zapłatą gotówką** następujące

urządzenie elektr. fabryki bielizny.

Albert & Bruno Fischer, Gdańsk, Heumarkt nr. 4.

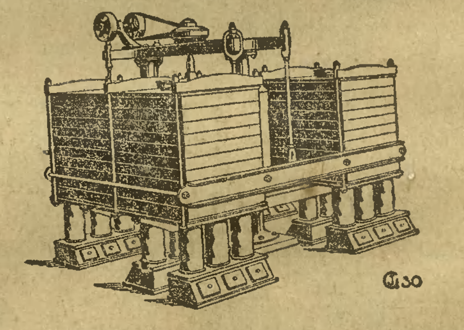
Część górna Grandiosa Knopfloch		Gld. gd. **937.05**
3 części górne Zick-Zack à Gld. gd. 530.—,		Gld. gd. **1.590,—**
część górna Guttmann Hahlsaum	„ „	**1.000,—**
6 Adler Kl. 16 à Gld. gd. 287.50	„ „	**1.725,—**
6 Pfaff Kl. 101 à „ „ 257,50	„ „	**1.545,—**
1 „ „ 31	„ „	**189,—**
1 Vorgelege	„ „	**94,50**
18 miejsc dwurzędowych	„ „	**1.881,50**
1 motor 3 P. S.	„ „	**450,—**
18317)		Gld. gd. **9,412,50**

Przy natychmiast. zapłacie 50% opustu.

Willi Kirchhoff

Inż. cywilny

Telefon nr. 227 **BYDGOSZCZ** Al. Mickiewicza 12



Maszyny młyńskie

postawy walcowe — pytle płaskie.

Turbiny wodne.

Przebudowa starych i budowa nowych młynów.

Maszyny pierwszorzędnego wyrobu.

Korzystne ceny. Na długoterminowe spłaty. (7374

Olej jadalny

najlepszy, świeży poleca

Antoni Piliński, Bydgoszcz

Nowy Rynek nr. 9 — telefon nr. 407.

18329

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu, Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.